P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ. SOBOTA, 31 GRUDNIA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 358

Mussolini rezygnuje z akcji przeciw Francji?

Nagła zmiana stanowiska Włoch. — Francja ma przystąpić do rokowań z Rzymem

Paryż, 30 grudnia.

Naprężenie między Francją a Włochami, bardzo silne w ciągu ostatnich dni uległo wydatnemu złagodzeniu z powodu

NAGŁEJ ZMIANY STANOWISKA PRZEZ WŁOCHY.

Przyboczny publicysta Mussoliniego, redaktor „Giornale d'Italia", Virginio Gajda, ogłosił nagle artykuł, w którym zapewnia, że Włochy nie dążą do żadnych zmian terytorialnych w rejonie Morza Śródziemnego, a pragną jedynie koncesyj gospodarczych, w postaci otrzymania udziałów w kontroli nad kanałem Suezkim oraz możliwości nabycia wzgl. administrowania koleją francuską Dżibuti — Addis Abeba wraz ze stacją Dżibuti i portem.

W razie gdyby to odprężenie francusko - włoskie okazało się trwałe, rząd francuski mógłby przystąpić do rokowań z Włochami.

Berlin, 30 grudnia.

(PAT). Opinia niemiecka żywo interesując się zbliżającą się wizytą Chamberlaina w Rzymie, podchwyciła z zadowoleniem nadeszłe z Paryża wiadomości, według których

FRANCJA ODRZUCA POŚREDNICTWO ANGLII

w obecnym konflikcie francusko - włoskim. Dzienniki niemieckie rozpisują się szeroko w depeszach londyńskich o wizycie francuskiego charge d'affaires Cambona w Foreign Office, który stanowczo miał Anglii odradzać wszelką interwencję w sprawie, obchodzącej bezpośrednio Francję i Włochy.

Zdaniem korespondenta londyńskiego „Essener National Ztg.", podczas pobytu Chamberlaina w Rzymie poruszone będzie jednak zagadnienie stosunków francusko - włoskich, być może nawet, że Chamberlain starać się będzie wpłynąć na polepszenie tych stosunków. W każdym jednak razie — zdaniem korespondenta — nie będą podjęte żadne konkretne rokowania. Francja podobno gotowa ma być do pewnych ustępstw w sprawie Dżibuti i Somalii, pragnie jednak dojść do ewentualnego porozumienia z Włochami w bezpośrednich dwustronnych rokowaniach z Rzymem.

***

Paryż, 30 grudnia.

(PAT). „Temps" w artykule wstępnym, podsumowując bilans kończącego się roku, stwierdza załamanie się całego systemu równowagi politycznej w Europie, stworzonego po wojnie światowej, i oświadcza, że konieczne jest z natury rzeczy przystosowanie się do nowej sytuacji i rozpoczęcia nowej polityki, któraby zmierzała do odnalezienia niezbędnych warunków dla utworzenia nowej równowagi. Po wyrzeczeniu się doktryny bezpieczeństwa zbiorowego, na której opierał się cały system Ligi Narodów, nie ma dotychczas metody, któraby mogłaby w obecnym stanie rzeczy na świecie zabezpieczyć choćby w pewnej mierze konsolidację pokoju.

Porażka osi Rzym-Berlin

Włochy zrezygnowały ze zwołania nowej „konferencji monachijskiej"

Paryż, 30 grudnia.

Wczorajsze wiadomości, nadchodzące z zachodu, pozwalały przypuszczać, że konflikt zbrojny w Afryce jest niemal nieunikniony, dzisiaj nastąpiła całkowita zmiana sytuacji.

Nagłe odprężenie jest niewątpliwie skutkiem

PORAŻKI OBU PAŃSTW „OSI"

w ich grze, zmierzającej do zwołania nowej „konferencji monachijskiej", na której rozpatrywanoby nie tylko sprawę konfliktu włosko-francuskiego, lecz również kwestię kolonij. — Kategoryczne oświadczenie Francji, iż nie życzy sobie żadnego pośrednictwa, a tym bardziej, nie zgodzi się na żadną konferencję międzynarodową w sprawie konfliktu

SPARALIŻOWAŁO AKCJĘ RZYMU.

Anglia, rozumiejąc intencję Francji, zrezygnowała natychmiast z pośrednictwa w konflikcie.

Porażka tej taktyki mocarstw „osi" zmusiła Rzym do szukania nowych dróg i temu zawdzięczać należy nagłą zmianę w sytuacji. Paryskie koła polityczne zdają sobie sprawę, że w najbliższym czasie należy oczekiwać wznowienia gry prawdopodobnie jednak już na innej drodze.

* * *

Berlin, 30 grudnia.

Jak mówią w kołach dobrze poinformowanych, Goering w końcu stycznia udaje się do Rzymu, a stamtąd do Libii.

NOWE ZBROJENIA NIEMIEC NA MORZU

Niemcy budują taką samą liczbę łodzi podwodnych, jaką posiada Anglia

Londyn, 30 grudnia.

(Pat) — W odpowiedniej klauzuli, zastrzeżonej w angielsko-niemieckim traktacie morskim, rząd Rzeszy notyfikował rządowi brytyjskiemu swe zamierzenia rozszerzenia swego programu morskiego w zakresie budowy łodzi podwodnych.

Jak wiadomo, angielsko-niemiecki traktat morski, zawarty w czerwcu 1935 roku, ustalił dla floty niemieckiej tonaż w ogólnym stosunku 35 proc. do ogólnego tonażu floty brytyjskiej. Rząd niemiecki zastrzegł sobie wówczas i zastrzeżenie to zostało przez W. Brytanię zaakceptowane, że w ramach ogólnego tonażu 35 proc. floty brytyjskiej, niemiecki tonaż pewnej określonej kategorii, a mianowicie łodzi podwodnych, ustalony został na 45 poc. w stosunku do tej samej kategorii floty brytyjskiej oraz że zasadniczo Niemcy zastrzegają sobie parytet tej kategorii z flotą brytyjską, t. zn. że rezerwują sobie tonaż łodzi podwodnych, równający się całkowicie tonażowi łodzi podwodnych floty brytyjskiej.

Przed dwoma tygodniami rząd Rzeszy notyfikował rządowi J. K. Mości, że w obliczu zmienionej sytuacji międzynarodowej, uważa za konieczne skorzystać z zarezerwowanego sobie prawa parytetu tonażu łodzi podwodnych z tonażem łodzi podwodnych floty brytyjskiej.

Notyfikacja ta

WYWOŁAŁA W BRYTYJSKICH KOŁACH RZĄDOWYCH ZROZUMIAŁĄ KONSTERNACJĘ.

Ponieważ traktat morski obu mocarstw z roku 1935 przewiduje podjęcie natychmiastowej konsultacji na wypadek podobnej notyfikacji, w dniu wczorajszym wyjechała do Berlina specjalna misja morska admiralicji brytyjskiej, której przewodniczy zastępca szefa sztabu admiralicji, admirał Cunningham, a w której ponadto uczestniczą: szef sekcji programu budowy admiralicji kpt. Dankwarts oraz szef sekcji łodzi podwodnych admiralicji kpt. Bell.

Powyższa notyfikacja, że Niemcy rozszerzają swój program morski w kierunku parytetu w łodziach podwodnych z W. Brytanią, nie oznacza naruszenia zasadniczego stosunku 35 proc., jeżeli chodzi o ogólny tonaż floty niemieckiej w stosunku do floty brytyjskiej.

Zamach na Dom Polski w Morawskiej Ostrawie

„Nieznani sprawcy" rzucili granat ręczny. — Bojówkarze czescy napadli na restaurację polską, raniąc 8 osób

Mor. Ostrawa, 30 grudnia.

(Pat) — Dziś, w godzinach wieczornych nieznani sprawcy rzucili granat ręczny do Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie. Granat, eksplodując, zdemolował okno i wnętrze jednej z klas. Jeden z przechodniów został ranny. Dochodzenie policyjne nie dało dotychczas wyników.

W budynku Domu Polskiego mieści się polska szkoła ludowa, biura polskich organizacyj i sala teatralna, w której z reguły odbywają się wszelkie polskie imprezy.

Mor. Ostrawa, 30 grudnia.

(Pat) — W dniu wczorajszym do restauracji polskiej Franciszka Tobiczyka w godzinach wieczornych wpadło 9 młodych osobników, uzbrojonych w „bykowce" i bez widocznego powodu, wszczęło bójkę z przebywającymi na sali gośćmi. Pobito dotkliwie i poraniono właściciela restauracji Polaka, Tobiczyka, kelnera i płatniczego oraz kilku gości, narodowości polskiej. Osiem ciężej ranionych osób pogotowie odwiozło do szpitala miejskiego. Napastnicy zdołali zbiec. Policja prowadzi dochodzenia.

Noworoczny numer „Republiki"

w objętości kilkudziesięciu stron

ukaże się

jutro, dn. 1 stycznia 1939 roku

Anglia nie ustąpi przed siłą

Oświadczenie noworoczne premiera Chamberlaina

Londyn, 30 grudnia.

(PAT) Premier Chamberlain opublikował na łamach miesięcznika „Home and Empire" artykuł noworoczny, w którym pisze, iż doświadczenia i niepokoje roku ubiegłego zostały zrównoważone przez korzyści. Czyniąc aluzję w sprawie dozbrojenia, premier oświadcza: „Nasza siła zbrojna pozwala nam zakomunikować podczas obrad międzynarodowych, że poszukując przyjaźni ze wszystkimi narodami, traktujemy je w duchu sprawiedliwości i rozsądku, lecz nigdy nie poczynimy ustępstw wymuszonych siłą".

Po zreferowaniu wydarzeń roku 1938, premier Chamberlain zaznacza, iż pomimo trudności i rozczarowań można odnotować sukcesy, które stanowią nie tylko zachętę do ponowienia wysiłków dyplomacji brytyjskiej, lecz same przez się stanowią poważny wkład w dzieło polepszenia stosunków międzynarodowych.

Wspominając o układach angielsko-włoskich, oraz deklaracjach angielsko-niemieckiej i niemiecko-francuskiej, premier Chamberlain konkluduje, iż odchodzący rok nie daje podstaw do pesymizmu.

Likwidacja pisma „Germania"

Znamienny artykuł pożegnalny b. min. Papena

Berlin, 30 grudnia.

(Pat) — Dziś wieczorem, po 68 latach istnienia, ukazał się po raz ostatni organ stronnictwa centrowego i niemieckich kół katolickich „Germania".

B. amb. Franz von Papen stwierdza w pożegnalnym artykule wstępnym, że redakcja „Germanii" walczyła zawsze o uwzględnienie zasad chrześcijańskich w państwie i to zarówno w konstytucji i ustawodawstwie państwa, jak i pod wzgl. społecznym. Po powstaniu narodowego socjalizmu „Germania" służyła syntezie praktycznego chrześcijaństwa i nowej epoki.

Zespół redakcyjny stwierdza na in. miejscu, iż łudził się wciąż jeszcze, że będzie mógł kontynuować swoją działalność w nowym roku, to też ostateczna decyzją zwinięcia pisma, zaskoczyła redakcję. Ongiś tak wpływowy organ, walczył w ostatnich czasach z wielkimi trudnościami. Skład personelu redakcyjnego pisma skurczył się ostatnio do 5 osób, nie mniej zespół redakcyjny stwierdza z całym naciskiem, że zawiesza swoją działalność nie na skutek rezygnacji redakcji z dalszej walki o pismo, albo z braku czytelników, lecz z powodów zewnętrznych, niezależnych od redakcji.

Sekretarz jednej z ordynacyj

sfałszował czeki na 200 tys. zł.

Warszawa, 30 grudnia.

Władze śledcze w Warszawie, prowadzą dochodzenia przeciwko sekretarzowi zarządu dóbr jednej z wielkich ordynacji o fałszowanie czeków i przywłaszczenie 200.000 zł.

Sekretarz, wypełniając czeki do podpisu, umyślnie pozostawiał w odpowiednich rubrykach miejsce, by później, po zaopatrzeniu w podpis, dopisać cyfrę na czeku i powstającą stąd różnicę zainkasować dla siebie.

Nazwisko fałszerza, jak i szczegóły afery ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Spis lekarzy

praktykujących w Polsce

Warszawa, 30 grudnia.

Ministerstwo Opieki Społecznej wydało zarządzenie, dotyczące urzędowego spisu lekarzy już praktykujących w Polsce. — Spis ten niebawem będzie ogłoszony na podstawie danych, dostarczonych przez wszystkie Izby Lekarskie.

W spisie będzie specjalna rubryka dla tych lekarzy, którzy nie ukończyli studiów wyższych w Polsce, a dyplomy uzyskali na uczelniach wyższych zagranicą i nostryfikowali je w Polsce.

Pogrzeb Vanderveldego

Bruksela, 30 grudnia.

(PAT). Dziś odbył się w Brukseli pogrzeb przywódcy socjalistycznego Vanderveldego.

Agitacja antysemicka w Czechach

Krewny Grynszpana aresztowany w Mor. Ostrawie

Praga, 30 grudnia.

Organ rządu słowackiego „Slovenski Hlas" donosi, iż rząd czechosłowacki bada obecnie kwestię żydowską i wkrótce premier Beran ogłosić ma w tej sprawie oświadczenie.

To samo pismo donosi, że ambasador dr. Julius Friedman oraz przewodniczący Komisji Rządowej dla Spraw Gospodarczych arch. Maks Bitterman, podali się do dymisji.

Jak donoszą, na pierwszym posiedzeniu parlamentu słowackiego, którego otwarcie nastąpi 18 stycznia, omawiana będzie kwestia żydowska.

Praga, 30 grudnia.

W związku z wzmagającą się agitacją antysemicką w prasie i niebezpieczeństwem ustaw antyżydowskich, Naczelna Rada Żydów w Czechosłowacji, doręczyła rządowi oraz prezydium parlamentu obszerny memoriał. Memoriał omawia obecną sytuację Żydów w Czechosłowacji.

Praga, 30 grudnia.

W Ostrawie Morawskiej aresztowano 40-letniego Adolfa Grynszpana, krewnego Herszla Grynszpana.

Król Karol zignorował

petycję partii chłopskiej

Bukareszt, 30 grudnia.

Król Karol rumuński otrzymał memoriał od transylwańskiego odłamu partii chłopskiej, stanowiącej niegdyś najsilniejsze stronnictwo rumuńskie. W memoriale tym stronnictwo chłopskie domagało się przywrócenia demokracji parlamentarnej.

Na podaniu widniał m. in. podpis przywódcy partii Maniu, który obecnie prosił o audiencję u króla, by otrzymać odpowiedź na petycję swego stronnictwa. Oświadczono mu, że po zbadaniu petycji, król postanowił wcale na nią nie odpowiadać. To całkowite zignorowanie memorandum Maniu dowodzi dalszego pogłębienia się przepaści między królem i zwolennikami Maniu.

50 dzieci uchodźców ze Zbąszynia

jedzie do Anglii

Londyn, 30 grudnia.

Dzięki staraniom Komitetu Opieki nad Dziećmi z Niemiec, angielskie ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło zezwolenia na przyjazd do Anglii 50 dzieci — uchodźców z Zbąszynia.

Kara śmierci w Austrii

za napady na samochody

Wiedeń, 30 grudnia.

(Pat) — W Austrji wprowadzono ustawę, przewidującą karę śmierci za napady na samochody oraz za porywanie dzieci w celach otrzymania okupu.

Napad na pocztę w Ameryce

Bandyci zrabowali kilkadziesiąt tys. dolarów

Nowy Jork, 30 grudnia.

(Pat) — Trzech zamaskowanych bandytów obrabowało urząd pocztowy na stacji Youngstown w stanie Ohio. Bandyci, którzy zabrali kilkadziesiąt tysięcy dolarów w gotówce, zdołali zbiec.

Dzieci giną masowo w Kairze

Kair, 30 grudnia.

(PAT). Władze egipskie zwróciły uwagę na bardzo wysoką ilość zaginionych dzieci w Kairze. W rubryce tej na listach policyjnych figurowało w grudniu po 14 nazwisk dziennie, przeważnie dzieci od 3 do 9 lat oraz chłopców i dziewcząt w wieku 12—17 lat.

Zdarzenia i ludzie

Sieć niemiecka na Wschodzie

Bliski Wschód jest ściśle inwigilowany przez Niemców i pozostaje pod kontrolą niemieckiej propagandy

Kair, w grudniu.

Od dawna już toczy się między mocarstwami europejskimi walka o wpływy na Bliskim Wschodzie. Nie lada sukcesem było uzyskanie przez Niemców koncesji na budowę kolei Bagdadskiej w roku 1899. Obecnie walka o hegemonię na Morzu Śródziemnym wysuwa się na pierwszy plan polityki europejskiej i podczas gdy Włosi w głośnych manifestacjach żądają przyłączenia Tunisu, Korsyki i Nicei, Niemcy prowadzą podziemną walkę o zdobycie wpływów w krajach Bliskiego Wschodu.

Jak podają źródła angielskie, we wszystkich krajach Wschodu, znajdują się setki dziewcząt niemieckich, które występują w kabaretach i dancingach, jako tancerki i śpiewaczki. Właściwym ich zadaniem jest zbieranie informacji i szerzenie propagandy na rzecz rządu niemieckiego. Wszystkie podlegają ścisłym instrukcjom niemieckiej centrali wywiadowczej. Według ostatnich obliczeń, w Egipcie znajduje się 300 takich dziewcząt, w Syrii i Libanonie 150, w Palestynie 100 do 200 i około 30 w Iraku.

Kandydatki do służby wywiadowczej wybierane są z pośród najurodziwszych dziewcząt; poza tym muszą odznaczać się szybką orientacją, bystrą inteligencją i wykazywać lojalność wobec reżymu narodowo-socjalistycznego. Zanim wyruszają w drogę, przechodzą krótkie, lecz dokładne przeszkolenie polityczne—zazwyczaj w Hamburgu. Wysyłane są na miejsce przeznaczenia bądź w grupach, bądź też pojedyńczo.

Nie tylko z pośród tych dziewcząt rekrutują się szpiedzy, agenci, agitatorzy i propagandziści, będący na usługach niemieckiego ministerstwa propagandy. Inną kategorię stanowią np. krawcy i krawcowe, które będąc mistrzyniami swego fachu, ściągają w danej miejscowości najlepszą klientelę do swych pracowni. Zadaniem ich jest zdobyć zaufanie wybitnych rodzin. Istotnie, wśród ich klientów spotyka się niekiedy wysokich dostojników, polityków, dyplomatów, a nawet członków rodzin królewskich.

Zakapturzonymi agentami niemieckiej służby wywiadowczej są także liczni urzędnicy banków i towarzystw okrętowych, nauczyciele, fotografowie, a przedewszystkim przedstawiciele handlowi i dziennikarze.

Na statkach, kolejach i w hotelach Bliskiego Wschodu, notuje się coraz większy napływ turystów niemieckich, przy czym wielu z nich, by odwrócić od siebie uwagę, podaje się za Czechów lub Węgrów.

Wprawdzie restrykcje dewizowe wydatnie zmniejszyły ruch turystyczny Niemców zagranicę, jednakże zakaz wywozu pieniędzy nie dotyczy widocznie tego rodzaju podróżnych. — Gdy zapytano pewnego Niemca, podającego się za duchownego, skąd czerpie fundusze na swe dalekie podróże, przyznał się, iż pozwolono mu wywieźć ze sobą 5.000 marek i może otrzymać więcej każdej chwili.

Wszyscy Niemcy, zamieszkali stale w krajach Bliskiego Wschodu, zarówno mężczyźni jak i kobiety, każdej sfery i zawodu, spełniają pewną funkcję, wyznaczoną im przez niemiecką organizację szpiegowską, służąc wiernie aspiracjom nazistycznym.

Otrzymują oni instrukcje od lokalnych przywódców, znajdujących się w stałym kontakcie z dwiema centralami: w Kairze i Bagdadzie,, które z kolei podlegają rozkazom kwatery głównej w Hamburgu.

Żadnemu Niemcowi, stale zamieszkałemu w jednym z krajów Blisk. Wschodu nie wolno przesiedlić się lub wyjechać, ani też sprzedać posiadanej przezeń własności ziemskiej bez zezwolenia kwatery głównej w Berlinie.

Niedawno pewne towarzystwo niemieckie zamierzało sprzedać duży obszar ziemi w Palestynie, posiadający wielkie znaczenie strategiczne. Pertraktacje, tyczące sprzedaży, musiano jednakże przerwać, ponieważ właściciele nie otrzymali zezwolenia z Niemiec na dokonanie tej tranzakcji.

Podobnych przypadków, świadczących o aktywności agentów niemieckich, możnaby przytoczyć bez liku.

Utrzymywany i subsydiowany przez Niemców Nadi el Arabi (Klub Arabów) w Damaszku, jest jedną z najbardziej aktywnych instytucyj politycznych w Syrii. Wśród członków znajdują się wybitni obywatele i wysocy urzędnicy syryjscy. — Niedawno odkryto w mieszkaniu jednego z założycieli klubu, w wiosce Katana, niedaleko Damaszku, 18 karabinów niemieckich, 20 bagnetów, 8 rewolwerów i tysiące nabojów. Przeznaczone były dla terorystów arabskich w Palestynie.

Podczas tajnego zgromadzenia w Damaszku, Izaak Darwaza, zwolennik Muftiego, oświadczył, że wkrótce mają nadejść z Niemiec znaczne sumy pieniężne jak również broń i amunicja.

Przed nowymi wyborami w Anglii

Londyn, w grudniu.

Obecny parlament angielski nie przetrwa roku 1939-go, to też każdy politycznie uświadomiony Anglik u schyłku starego roku interesuje się kwestią — jak się właściwie przedstawia **wewnętrzno-polityczna konstelacja Wielkiej Brytanii.**

Najsilniejszą na terenie parlamentarnym partią są konserwatyści. Partię tę trawi jednak kryzys wewnętrzny.

W jeje łonie mianowicie zaznaczają się cztery główne grupy:

Pierwszą jest **grupa premiera Neville Chamberlaina, która ma w swych rękach** zarówno kierownictwo partii, jak i rząd.

Wpływy Chamberlaina są niewątpliwie wielkie. Osobiście premier stoi na **prawym skrzydle partyjnym.** Utrzymuje on jaknajbliższe **stosunki z „City".** Przemysł, handel i finansiera obdarzają go **nieograniczonym niemal zaufaniem.**

Grupa Chamberlaina liczy ok. 100 deputowanych, a więc jedną czwartą ogólnej koalicji rządowej. Rola tej mniejszości jest ogromna: **cały mechanizm partyjny znajduje się w jej rękach.**

Drugie miejsce pod względem znaczenia zajmuje **grupa Edena,** która w przeciwieństwie do prawoskrzydłowych zwolenników Chamberlaina, uchodzi za ultra-lewicową, w łonie partii konserwatywnej. Reprezentuje ona młodszych konserwatystów, którzy wypowiadają się coraz ostrzej **przeciwko Chamberlainowi,** dając wyraz swej obawie, że polityka premiera doprowadzić może do **upadku Imperium Brytyjskiego.** Wypowiadają się za wzmocnieniem mocarstwowym Anglii, a co zatym idzie — **za unią z tymi państwami, które pragną przeciwstawić się nieopanowanym apetytom niemieckim.**

Grupa Edena wypowiada się za postępową polityką, zarówno w dziedzinie zagadnień wewnętrznych, jak i nazewnątrz. Liczy ona w obecnej chwili ok. **50 deputowanych, w tym b. minisra** Duff Coopera, Cranborne'a, Ryszarda Low i in. Również Churchilla zaliczyć należy do tej grupy, aczkolwiek zgadza się on z Edenem jedynie w sprawach polityki zagranicznej.

Trzecia grupa, t. zw. **grupa Amery-Lloyda,** wyłoniła się podczas dni wrześniowego kryzysu. Są to konserwatyści, którzy, reprezentując wewnątrz kraju politykę reakcyjną, **na terenie polityki zagranicznej zdradzają poważne zaniepokojenie, dopatrując się w rozmaitych posunięciach międzynarodowych niebezpieczeństwa dla całości Imperium.**

Zwolennikami grupy Amery-Lloyda są m. in. **wpływowi przedstawiciele najwyższej administracji wojskowej i cywilnej.** W izbie gmin liczy ona około 50 osób i jest poważnie reprezentowana w izbie lordów.

Na terenie polityki zagranicznej **grupy Edena i Amery-Lloyda tworzą wspólny blok.** Stanowią one t. zw. „opozycję" **w łonie własnej partii konserwatywnej.**

Wreszcie czwartą grupę stanowią ci konserwatyści, którzy nie mają żadnego określonego nastawienia: czasem popierają Chamberlaina, ażeby mu się następnym razem sprzeniewierzyć. Jest to **grupa największa pod względem liczebnym, lecz najsłabsza pod względem znaczenia.**

Obok konserwatystów istnieją jeszcze **liberałowie, wśród których panuje** pewien rozłam: cześć liberałów należy **do rządu,** jak Sir John Simon; inni, jak Lloyd George, są **w opozycji.** Liczebnie partia ta jest bardzo słaba, posiada jednak w swym gronie **osobistości, które mają duży wpływ na opinię publiczną.**

Właściwą partią opozycyjną jest **Labour Party.**

Partia ta miałaby niewątpliwie szanse zwycięstwa w nowych wyborach, gdyby na czele **jej stali inni ludzie.** Obecny prezes partii, mjr. Attlee, jest człowiekiem przeciętnym, słabym, to też konserwatyści liczą na to, że **uda się im pozostać u steru władzy.**

Rząd brytyjski wkracza w nowy rok z nadzieją, że rzymska podróż Chamberlaina — pierwsze wielkie posunięcie rządu w nowym roku — **przyniesie powodzenie misji premiera angielskiego.** Natomiast grupy Edena i Amery-Lloyda bynajmniej nadziei tych nie podzielają. Wśród konserwatystów **zawierane są nawet zakłady na ten temat i przeciwnicy Chamberlaina są pewni swej wygranej.**

O ile podróż Chamberlaina zakończy się niepowodzeniem, pociągnie za sobą nieuchronnie **rekonstrukcję gabinetu.** Rekonstrukcja taka powiększyłaby szanse zwycięstwa partii konserwatywnej przy nowych wyborach, albowiem **Eden uchodzi w obecnej chwili za jedną z najpopularniejszych osobistości.**

Jednego są Anglicy pewni: **rok 1939 będzie dla Imperium Brytyjskiego rokiem próby ogniowej, największej bodaj od chwili istnienia Imperium.** (F)

USTĘPSTWA LITWY NA RZECZ NIEMIEC

Policja niemiecka w Kłajpedzie.—Dwujęzyczność w urzędach

Kowno, 30 grudnia.

(Pat) — **Rada ministrów na wniosek gubernatora Gailiusa postanowiła w dniu wczorajszym rozwiązać w kraju kłajpedzkim policję bezpieczeństwa. Jak wiadomo, w kraju kłajpedzkim funkcjonowały dotychczas dwie policje: policja autonomiczna oraz policja bezpieczeństwa — organ rządu centralnego.**

Rozwiązania policji bezpieczeństwa, domagali się już oddawna Niemcy kłajpedzcy. Dyrektoriat wydał ostatnio nawet ze swej strony okólnik, na mocy którego funkcjonariuszy policji bezpieczeństwa miano uważać jedynie za osoby prywatne.

Inna uchwała, przyjęta również wczoraj na radzie ministrów, postanawia, że do urzędów rządu centralnego w kraju kłajpedzkim mają być przyjmowani przede wszystkim mieszkańcy obszaru kłajpedzkiego. Uchwała ta wiąże się z nową polityką rządu litewskiego, której jedną z cech jest wciąganie do pracy sił miejscowych, znających specyficzne warunki terenu. Pierwszym krokiem było tu mianowanie znanego litewskiego działacza kłajpedzkiego Gailiusa, gubernatorem kłajpedzkim. Uchwała rady ministrów podkreśla również konieczność ściślejszego stosowania zasady dwujęzyczności w urzędach rządu centralnego w kraju kłajpedzkim.

Przypominając, że zasadę tę powinny przestrzegać również urzędy autonomiczne, na zasadzie uchwały rady ministrów wprowadzono m. in. niemiecki tekst do wydawanych przez dyrektoriat paszportów zagranicznych.

Kowno, 30 grudnia.

(Pat) — **Budowa szosy na odcinku Żyzmory-Jewie, została już postanowiona. Budowę przeprowadzi min. spraw wewnętrznych. Odcinek nowowybudowanej szosy wynosi 30 km. i będzie kosztował 60 tys. litów. Roboty przy budowie zostaną rozpoczęte na wiosnę 1939 roku, nowowybudowany odcinek będzie przedłużeniem szosy, prowadzącej z Kowna ku granicy polskiej.**

Komisarz Generalny R.P. w Gdańsku protestuje

przeciwko wydalaniu Żydów-obywateli polskich

Warszawa, 30 grudnia.

Koła polityczne notują pogłoski, że komisarz generalny R. P. zwrócił uwagę Senatowi w. m. Gdańska na niedopuszczalność praktyk wydalania Żydów - obywateli polskich z Gdańska do Polski. Komisarz generalny R. P. zapowiedział, że w wypadku stosowania nadal tej metody, rząd polski odpowie wydaleniem obywateli gdańskich z terenu Rzeczypospolitej.

Ta interwencja komisarza generalnego R. P. związana jest ze sprawą Żydów obywateli polskich, wysiedlonych w swoim czasie z terenu Rzeszy Niemieckiej. Jak wiadomo, próby wysiedlania Żydów obywateli polskich z Niemiec spotkały się z protestem rządu polskiego, a następnie były przedmiotem rokowań między rządami Niemiec i Polski. Część tych Żydów została ulokowana w obozach w Zbąszyniu.

Władze niemieckie mimo rokowań, skierowały Żydów — obywateli polskich, mieszkających dotychczas w Rzeszy, na teren wolnego Gdańska, gdzie, jak słychać, władze gdańskie wydały im bezprawnie paszporty, nakazując natychmiastowy wyjazd do Polski.

Na paszportach tych w nieznacznym miejscu umieszczono nadruk „Staatslos" — bezpaństwowy.

Chcą pozbawić obywatelstwa

Żydów przybyłych do Polski po 1918 roku

Warszawa, 30 grudnia.

„Słowo Wileńskie" przynosi relacje swojego, korespondenta warszawskiego, że w kołach politycznych uważają za prawdopodobne wniesienie na obecnej sesji sejmowej projektu ustawy, pozbawiającej obywatelstwa polskiego wszystkich tych Żydów, którzy uzyskali obywatelstwo polskie po roku 1918.

Projekt dotyczyłby w pierwszym rzędzie Żydów rosyjskich, którzy w liczbie około kilkuset tysięcy, przybyli do Polski po zawarciu pokoju, a obywatelstwo uzyskali dopiero w latach późniejszych.

Iran zerwał stosunki z Francją

z powodu obrazy cesarza w piśmie humorystycznym

Paryż, 30 grudnia.

(PAT). Agencja Havasa komunikuje, iż francuskie czynniki miarodajne potwierdzają fakt, iż Iran powziął inicjatywę zerwania stosunków dyplomatycznych z Francją. Decyzja ta została zakomunikowana za pośrednictwem posła francuskiego w Teheranie.

Dziś z rana poseł Iranu w Paryżu udzielił wyjaśnień w sprawie powodów tej decyzji. Jak donoszą, powodem tym była złośliwa gra słów w pewnym piśmie humorystycznym, którą uznano w Teheranie za obrazę cesarza Iranu.

Wizyta Ribbentropa w Warszawie?

Minister Beck odbywa konferencje polityczne w Nicei

Rzym, 30 grudnia.

„Giornale d'Italia" przynosi pogłoskę, według której minister spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentrop, miałby przyjechać w lutym r. p. z wizytą do Warszawy.

Równocześnie „Giornale d'Italia" zwraca uwagę, że minister Corbin, ambasador francuski w Londynie, po odbyciu kilku konferencyj z ministrem Bonnetem, wyjechał do Nicei, gdzie SPOTKAŁ SIĘ Z MINISTREM BECKIEM.

Zgon ś.p. kardynała Kakowskiego

Warszawa, 30 grudnia.

(PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 21.15 zmarł ś. p. kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski.

Przy łożu umierającego była obecna kapituła metropolitalna oraz najbliższe otoczenie zmarłego kardynała.

Lekarze-Żydzi w Gdańsku

pozbawieni prawa praktyki

Gdańsk, 30 grudnia.

(PAT). **Lekarze Żydzi w Gdańsku po dniu 31 bm. m. nie mogą już wykonywać jak wiadomo swego zawodu. Senat wydał zarządzenie w stosunku do dwu tylko lekarzy Żydów, którym pozwolił na leczenie wyłącznie pacjentów-Żydów**

Zwłoki działacza hitlerowskiego

znalazła policja kłajpedzka na cmentarzu

Ryga, 30 grudnia.

(PAT). Prasa ryska donosi z Kłajpedy, że wczoraj wieczorem na miejscowym cmentarzu dozorcy znaleźli zwłoki młodego człowieka, **obok którego leżał rewolwer.**

Okazało się, że jest to wybitny działacz narodowo - socjalistycznej organizacji kłajpedzkiej Klue. Władze prowadzą energiczne śledztwo, celem wyjaśnienia czy zachodzi tu wypadek morderstwa, czy też samobójstwa.

Komitet pomocy uchodźcom w Wilnie

został zlikwidowany przez władze

Warszawa, 30 grudnia.

Władze administracyjne w Wilnie, poleciły zlikwidować żydowski Komitet Pomocy Uchodźcom z Niemiec, działający na terenie Wilna i okolicy.

Przyczyną tego zarządzenia jest stwierdzenie, że komitet wykraczał po za ramy określonej działalności,

Reflektorem po prasie

Skąd czerpać wzory

Pomimo doprawdy wielkich i poważnych zagadnień politycznych, nasuwających się codziennie, główna uwaga prasy polskiej skierowana jest na s p r a w ę ż y d o w s k ą. „Kurjer Poznański" poświęca jej znów artykuł wstępny, jak zresztą, kilka razy w tygodniu... Domaga się wprowadzenia w Polsce ustaw wyjątkowych dla Żydów....

Polska ma zresztą sytuację pod tym względem ułatwioną, szereg już bowiem państw wytworzył u siebie względnie wytarza systemy załatwienia sprawy żydowskiej. Jeżeli się system niemiecki uważa za zbyt daleko idący, względnie za zbyt brutalny w metodzie, ma się jako przykład system włoski, a gdy i ten nie dogadza, ma się świeży wzór umiarkowanego, ale celowego projektu likwidowania kwestii żydowskiej na drodze ustawodawczej, a mianowicie wzór węgierski.

Emigracja za eksport

A jeśli nie ustawy, to emigracja. „I. K. C." dowiaduje się, że

Podobno w niedługim czasie oczekiwać należy nie tylko opracowania, ale i przedstawienia konkretnych projektów na temat możliwości rozwiązania strony finansowej problemu masowej emigracji żydowskiej z Polski. Projekty te opierają się na zasadzie likwidacji mienia Żydów emigrantów za pomocą wielkiej pożyczki międzynarodowej, która byłaby spłacana stopniowo drogą dodatkowego eksportu z Polski.

Koncepcja ta zakrojona jest, jak słychać, na bardzo szeroką skalę.

Bardzo proste... zdaleka. Zbliska wyglądałoby nieco gorzej...

Co będzie w początkach sesji sejmowej

Natomiast „Kurier Polski" sięga do innych źródeł informacyjnych i dowiaduje się, że

koła polityczne nie oczekują aby sprawa żydowska, z takim szumem wysunięta w sejmie krótko przed świętami, została z równym wigorem podjęta z początkiem sesji.

Prasa, która od lat specjalizuje się w zagadnieniu żydowskim, dość lekceważąco przyjęła debiut na tym terenie, rokując, że wszystko rozpłynie się w słowach.

I bądź tu mądry!...

W Jugosławii

„Nasz Przegląd" przynosi ciekawą korespondencję z Jugosławii o tamtejszym „problemie żydowskim":

Kościół katolicki, którego wpływy są szczególnie silne w Kroacji i Słowenii, prowadzi teraz silną walkę przeciwko rasizmowi i antysemityzmowi. Warto przytoczyć „modlitwę Słoweńców za Żydów", która się ostatnio ukazała w gazecie „Nowa Evropa" i została napisana przez poetę słoweńskiego Milana Czurczina.

Ostatnio min. spraw wewnętrznych, Koroszec, kategorycznie zakomunikował, że nikt w Jugosławii nie uważa za potrzebne mówić o ustawach antyżydowskich, gdyż „u nas Żydzi są równymi i wolnymi obywatelami", pod względem wszystkich praw i obowiązków.

Francja i Ukraina

Zajmujący się ostatnio więcej, niż inne dzienniki, problemem ukraińskim „Kurjer Polski" donosi:

Francja nie nadaje się dla propagandy ukraińskiej. Plany storzenia wielkiej Ukrainy uważa Paryż za zrodzone w Berlinie. A Francuzi wcale nie są w tem zainteresowani, aby zboże ukraińskie i węgiel mogły być wyzyskane jako rezerwuar przyszłej rozgrywki z Francją i z W. Brytanią.

Przed miesiącem władze francuskie wydaliły z granic Republiki redaktora czasopisma ukraińskiego „Trizub", Kosienko, a jednocześnie wysiedlono jednego z przywódców ruchu ukraińskiego w Paryżu. Policja francuska dobrze wie, kto jeździ do Niemiec po instrukcje.

Ucisk mniejszości polskiej

Katowicka „Polonia" pisze:

Ruiny niedokończonego gmachu Liceum Polskiego w Raciborzu w ciągu lat coraz mocniej wżerają się w pamięć i coraz mocniej uwierają serce.

W okresie, kiedy w Niemczech olbrzymie gmachy najrozmaitszych instytucyj powstają we wszystkich miastach Rzeszy i to w tempie 3 miesięcy czy pół roku, tym bardziej jaskrawo występuje fakt, iż jedno polskie gimnazjum nie zostało wybudowane nawet w przeciągu lat pięciu.

Spada produkcja przemysłowa w Niemczech

Nieprzychylne nastawienie do III Rzeszy państw zachodnich, jak Anglia, Stany Zjednoczone i Francja, nie pozostaje bez wpływu na gospodarkę niemiecką.

Z wyjątkiem przemysłu zbrojeniowego można obecnie zauważyć w Niemczech dość znaczny spadek produkcji w pozostałych gałęziach przemysłu. Niewątpliwie dużą rolę odgrywa prawie całkowite zamknięcie dla towarów niemieckich chłonnego i bogatego rynku amerykańskiego. Straty niemieckie na terenie Stanów Zjednoczonych nie mogą być dotychczas całkowicie skompensowane wzmożoną ekspansją na rynkach Ameryki łacińskiej.

Informację tę podajemy za „Kurierem Polskim". To samo pismo stwierdza w artykule wstępnym:

Stosunki amerykańsko-niemieckie od pierwszych chwil objęcia władzy przez narodowych socjalistów nie były dobre. Cała struktura ideologiczna narodowego socjalizmu obca jest i nienawistna umysłowości dzisiejszego obywatela Stanów Zjednoczonych. Nienawistna jest też ona i dla człowieka, stojącego dzisiaj na czele Stanów Zjednoczonych i odpowiedzialnego za ich politykę, prezydenta Roosevelta. W ostatnich jednak czasach stosunki te pogorszyły się bardzo wyraźnie.

Złożyło się na to mnóstwo przyczyn. Nigdzie na świecie nowa fala prześladowań żydowskich nie wywołała takiego zdziwienia i oburzenia, jak w Stanach, gdzie Żydzi posiadają przecież bardzo duże wpływy. Nigdzie też na świecie niemiecka polityka sojuszu z Japonią i popieranie jej zaborczych poczynań wobec Chin nie mogła spowodować takiego ogólnego zaniepokojenia, jak właśnie w Stanach, bezpośrednio zainteresowanych w zamiarach i planach Japonii.

To też w tej chwili stosunki amerykańsko-niemieckie bliskie są zupełnego zerwania, a polityka niemiecka spotyka się z powszechnym potępieniem nietylko w prasie, nietylko w szerokich kołach społeczeństwa amerykańskiego, ale i w wypowiedziach czynnych polityków amerykańskich.

Zbytek prostolinijności

Jak Niemcy zachowują „lojalność" swą na ziemiach znajdujących się w związku państwowym z sąsiadami, gdzie ci sami Niemcy stanowią podstawę ludności lokalnej, świadczy depesza A.T.E.:

Dyrektorium kraju kłajpedzkiego wydało rozporządzenie, aby ze wszystkich szkół, znajdujących się na terytorium kraju kłajpedzkiego, usunięto z dniem 1 stycznia portrety prezydenta Smetony, członków rządu litewskiego, Witolda Wielkiego oraz herb Pogoń.

W związku z tym samym zagadnieniem pisze „Dziennik Powszechny".

Wycofanie litewskiej policji bezpieczeństwa i oddanie władzy partii Niemców kłajpedzkich, pozostającej przecież pod najzupełniej wyraźnymi wpływami Berlina, stanowi niezaprzeczalnie o wstępie do zrealizowania austriacko-sudeckich marzeń hitlerowców litewskich.

Warto sobie to dobrze zapamiętać!...

Rumunia za utrwaleniem sojuszu z Polską

Min. Gafencu o zamierzeniach politycznych Bukaresztu.— Jak Rumunia chce rozwiązać kwestię żydowską

Bukareszt, 30 grudnia.

(Pat) — Minister spraw zagr. Gafencu, wygłosił przez radio expose w sprawie polityki zagranicznej Rumunii, oświadczając, iż polega ona na umiłowaniu pokoju, realiźmie, dawnych i wiernych przyjaźniach, zaś ma na celu obronę interesów Rumunii. Polityka zagraniczna Rumunii rozwija się pod przewodnictwem króla, który zapewnia jej ciągłość. Polityka ta czerpie źródło siły wyłącznie wewnątrz kraju w świadomości rumuńskiej oraz w sile zbrojnej, gotowej do wszelkich poświęceń. Rumunia wierzy, iż pokojowe dążenia ludzkości mogą być zrealizowane w drodze współpracy międzynarodowej i śledzi z zainteresowaniem i sympatią wszelkie wysiłki, mające na celu zbliżenie pomiędzy mocarstwami zachodniej i środkowej Europy. Wspomniawszy o ostatniej podróży króla Karola II zagranicę, który w szeregu stolic europejskich zadokumentował iż Rumunia pragnie być obecna przy wszelkiej pokojowej współpracy oraz podkreśliwszy twórczą rolę Włoch, minister Gafencu przeszedł do omówienia roli wielkich i mniejszych państw Europy Wschodniej, od których w znacznej mierze zależy pokój i równowaga na kontynencie europejskim.

Rumunia będzie kontynuowała politykę sojuszu z Polską.

Następnie min. Gafencu podkreślił przyjazne stosunki, łączące Rumunię z Czechosłowacją oraz wszechstronną współpracę ze sprzymierzoną Jugosławią. —

Polityka rumuńska opiera się również na pakcie bałkańskim z Turcją i Grecją, z którymi łączy Rumunię wspólność poglądów na sprawę trwałości obecnego porządku rzeczy w Europie południowo-wschodniej. Rumunia poczyni wysiłki, celem doprowadzenia do możliwie najlepszego porozumienia również z innymi sąsiednimi państwami dunajskimi, jak państwa te zdawać sobie będą sprawę ze wspólnoty interesów i konieczności solidarności. **Z ZSRR. Rumunia pragnie utrzymywać pokojowe stosunki dobrego sąsiedztwa, wzmocnione przez pokojowe protokóły i pakty oraz konwencję określającą pojęcie napastnika.**

Rumunia wykonuje swe zobowiązania na podstawie absolutnej niezależności i integralności terytorialnej, na której pogwałcenie nie pozwoli żaden Rumun. — Zwalczając obce ideologie, Rumunia zwalcza jednocześnie wszelką interwencję zewnętrzną w przekonaniu, że obrona niezawisłości przeciwko wpływom zagranicznym, stanowi obronę pokoju przeciwko niebezpieczeństwu wojny.

Co się tyczy zagadnień mniejszościowych, to Rumunia zwróci się do mocarstw kolonialnych o ułatwienie pokojowego i trwałego rozwiązania zagadnienia żydowskiego w drodze zwiększenia możliwości emigracyjnych. Wszystkie mniejszości w Rumunii będą korzystały z praw, zagwarantowanych konstytucją. Utworzenie komisariatu generalnego do spraw mniejszości narodowych oraz jego statut przewidują uprawnienia, z których korzystać będą mniejszości z wyjątkiem elementów, które nie zamierzają rozwijać swej działalności w ramach państwa rumuńskiego.

Dalsze ofiary teroru Arabów w Palestynie

Incydent z niemieckim oficerem marynarki w porcie haifskim

Jerozolima, 30 grudnia.

Na Starym Mieście w Jerozolimie, zastrzelony został przez terorystów arabskich 40-letni Icchok Klein. Osierocił on żonę i 9 dzieci.

W Nazarecie, na jednej z głównych ulic, zastrzelony został przez terorystów znany przywódca umiarkowanych Arabów, Tafa Tahoum.

Niedaleko Gazy wojsko aresztowało podczas rewizji w jednej z wiosek trzech arabskich terorystów, oskarżonych o szereg morderstw.

Jerozolima, 30 grudnia.

Z taksówki arabskiej, jadącej w kierunku do Jerozolimy, padły dziś strzały do dwóch żołnierzy angielskich, którzy zostali zabici. Komendant okręgu wojskowego natychmiast zastosował represje i cofnął od jutra wszystkim arabskim szoferom taksówek prawo jazdy.

Haifa, 30 grudnia.

Ożywione komentarze wywołał incydent z niemieckim oficerem marynarki, w wyniku którego, żydowscy robotnicy portowi postanowili zbojkotować wszystkie okręty niemieckie.

Oficer niemiecki pozwolił sobie powiedzieć, że „nigdzie nie ma miejsca dla Żydów, chyba w niebie". Żydowscy robotnicy transportowi natychmiast opuścili okręt niemiecki i zamierzają w przyszłości zbojkotować wszystkie okręty niemieckie, zawijające do portu palestyńskiego.

Jerozolima, 30 grudnia.

Żydowski statek transportowy „Rahaf", należący do palestyńskiej ligi morskiej, podczas burzy rozbił się o skały w pobliżu Cypru. Dwaj marynarze żydowscy: 16-letni Gideon Rozentahl i 24-letni Georg Ehrlich, utonęli. Reszta załogi zdołała się uratować.

Londyn, 30 grudnia.

„Times" poświęca artykuł wstępny wzmożonej ostatnio akcji terorystycznej w Palestynie i domaga się, aby angielskie ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło uwagę rządu francuskiego na akcję podburzającą, uprawianą w prasie damasceńskiej przez palestyńskich przywódców terorystycznych. Musiałoby wywołać zdumienie co piszą „Times" — gdyby rząd francuski nie wskazał rządowi syryjskiemu na obowiązek stłumienia tej zbrodniczej akcji.

Londyn, 30 grudnia.

„Times" donosi z Adenu, że przybyli tam palestyńscy działacze arabscy, których zwolniono z zesłania na wyspach Seszel.

Dziś byli zesłańcy przybyli do Kairu. Jak przypuszczają, odbędą oni specjalną naradę z b. muftim Jerozolimy.

Jerozolima, 30 grudnia.

(PAT). Władze mandatowe unieważniły wszystkie wydane dotychczas pozwolenia na posiadanie i noszenie broni.

Jerozolima, 30 grudnia.

(PAT). W Jaffie znaleziono na wybrzeżu ciężko rannego arabskiego policjanta. Władze proklamowały stan wyjątkowy.

Węgry na osi Rzym-Berlin

Oświadczenie premiera Imredy

Budapeszt, 30 grudnia.

(PAT). Premier Imredy w przemówieniu wygłoszonym w okręgu wyborczym Onod m. in. oświadczył, iż polityka jego jest polityką węgierską. Zmierza ona do wzmocnienia Węgier w basenie naddunajskim. Nieprzejednana polityka, prowadzona od 20 lat, przyniosła owoce. Dzięki poparciu Włoch i Niemiec, udało się odzyskać bez rozlewu krwi milion Węgrów. Polityka węgierska — mówił dalej Imredy — opiera się na osi Rzym — Berlin. Z obu tymi krajami Węgry są złączone stosunkami przyjaźni.

Prowadząc politykę, opartą na osi, Węgry zachowują swój charakter niezależny, świadomi swych własnych celów.

Mówiąc o zagadnieniach mniejszościowych, Imredy oświadczył, iż węgierska polityka mniejszościowa ożywiona jest zasadami słuszności (?).

Mówca zapowiedział następnie szereg zarządzeń, zmierzających do reformy stosunków w rolnictwie.

Rola kierownicza w życiu gospodarczym będzie zapewniona elementom węgierskim. Elementy chrześcijańskie i węgierskie powinny również odegrać rolę kierowniczą w handlu i przemyśle.

Orzeczenia karne

ministra przemysłu i handlu

Za niezgłoszenie do rejestru kartelowego trzech umów kartelowych, organizujących wspólną sprzedaż nici gumowych na rynku polskim, ukarane zostały grzywną po 5.000 zł. następujące cztery firmy, uczestniczące w tych umowach: Angielsko - Polski Przemysł Gumowy „Gentleman" Sp. Akc. w Łodzi, Warszawsko-Ryska Fabryka Wyrobów Gumowych „Rygawar" Sp.Akc. w Warszawie, „Sanok" Polska Spółka dla Przemysłu Gumowego Sp. Akc. w Sanoku, Izrael Kohn i S-ka w Warszawie.

Drugie orzeczenie dotyczy rozwiązanego już międzynarodowego porozumienia gdańsko-gdyńskich importerów śledzi brytyjskich, którego utworzenia ani rozwiązania nie zgłoszono do rejestru kartelowego, za co ukarano trzech polskich uczestników tego porozumienia, firmy: J. Bankier, Import-Eksport Śledzi w Gdyni, Towarzystwo Przemysłu Rybnego Bloomfields S.Akc. w Gdyni, Gdyński Import Śledzi, wł. Myreboc w Gdyni, grzywną po 1000 zł. (Iskra)

Z dziejów Łodzi

Dnia 31 grudnia 1918 roku, po zmontowaniu aparatu, uruchomiony zostaje i oddany całkowicie do użytku publicznego łódzki Polski Urząd Pocztowy przy ulicy Przejazd: uruchomiony zostaje oddział pocztowy pod zasłużonym kierownictwem p. Bolesława Michalskiego, telegraficzny pod kierownictwem p. Franciszka Prądzyńskiego i telefoniczny pod kierownictwem p. Bolesława Nowakowskiego. Telefony i telegraf początkowo mieściły się przy ul. Moniuszki Nr. 4.

Prezesem łódzkiej dyrekcji pocztowej był inż. Kazimierz Zajdler, zastępcą p. Wacław Wandurski.

Na poczcie łódzkiej już w pierwszych miesiącach jej działalności zatrudnionych było około 300 osób.



Grudzień 31 Sobota	Dziś	Sylwestra
	Jutro	Nowy Rok
	Wschód słońca	7.45
	Zachód słońca	15.33
	Wschód księżyca	11.58
	Zachód księżyca	1.33
	Długość dnia	7.45
	Ubyło dnia	8.45

Od Wydawnictwa

Ogłoszenia do noworocznego numeru „Republiki“ administracja nasza przyjmować będzie dziś tylko do godz. 8-mej wiecz.

Krótkie wiadomości

WIĘKSZA LICZBA POLICJANTEK przysłana zostanie do Łodzi. Po Nowym Roku przybędzie do naszego miasta jeszcze 10 policjantek mundurowych, które roztoczą opiekę nad dziećmi i młodocianymi oraz kobietami. Policjantki pełnić będą służbę także w nocy.

***

WZROST ZACHOROWAŃ NA GRYPĘ zanotowano w Łodzi w ostatnich dniach, z powodu zmian temperatury. Grypa ma obecnie przebieg dość złośliwy i często wywołuje komplikacje w postaci zapalenia płuc. Z tych względów należy zachować jaknajdalej idącą ostrożność. Ilość zachorowań dziennie obliczają przeciętnie na 50—60.

***

ODDZIAŁ LORYNGOLOGICZNY w szpitalu miejskim w Radogoszczu uruchomiony będzie ostatecznie w dniu 15 stycznia 1939 r. Począwszy od tego dnia, rozpocznie się przyjmowanie chorych na nos, gardło i uszy. Dotychczas chorzy kierowani byli bądź do szpitala im. Poznańskich, bądź do szpitala ubezpieczalni.

***

PORADNIA PRZEDŚLUBNA, mieszcząca się dotąd na ul. Gdańskiej 83, przeniesiona zostaje z dniem jutrzejszym do lokalu II ośrodka zdrowia przy ul. Lubelskiej 7. Przychodnia czynna będzie w środy i soboty w godzinach od 13 do 14-ej i udzielać będzie porad osobom, zamierzającym wstąpić w związek małżeński.

***

281.964,82 zł. wyniosły koszty leczenia ubogich chorych na rachunek miasta w szpitalach miejskich i społecznych oraz prywatnych. W szpitalach społecznych leczono 283 chorych, w szpitalu Anny Marii — 625 dzieci, w zakładach położniczych — 518 położnic i t. d.

***

REJESTR POBOROWYCH ROCZNIKA 1918 wyłożony będzie do publicznego przeglądu w czasie od 2 do 15 stycznia 1939 r. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19, II piętro, okienko 6. Każdy pominięty w rejestrze lub niewłaściwie wpisany może w tym czasie wnieść reklamację.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), A. Rychter i B. Łoboda ((11 Listopada 86), M. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), Cz. Rytel (Kopernika 26), M. Lipiec (Piotrkowska 193), A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

Narazie nikt nie protestuje

przeciw wyborom w Łodzi.—Losy rady miejskiej zadecydują się do 3-go stycznia. — Kandydaci na prezydentów

Po wyborach do rady miejskiej, główne zainteresowanie skierowane jest obecnie na **sprawę ewentualnego wniesienia protestów przez komitety wyborcze, bądz też grupy wyborców oraz na sprawę prezydium miasta.**

W ciągu dnia wczorajszego żaden protest jeszcze nie został zgłoszony. Wczoraj też wyjaśniła się sytuacja odnośnie niektórych komitetów, które początkowo zamierzały protesty zgłosić. Odbyły się mianowicie posiedzenia **komitetów wyborczych PPS, Stronnictwa Narodowego, Sjonistycznego bloku demokratycznego, Agudy i Stronnictwa Pracy. Na posiedzeniach tych postanowiono przyjąć do wiadomości wyniki wyborów i protestów nie zgłaszać.**

Co do innych komitetów **brak jeszcze narazie wiadomości konkretnych.** O ile zapadną tam takie same uchwały, w dniu 3 stycznia wybory uprawomocnią się. Trudno jednak przewidzieć z góry, jak upłynie obecny okres tygodniowy. W roku 1936 wszystkie komitety zapewniały oficjalnie, że protestów nie zgłoszą, **a ostatniego dnia, na pół godziny przed końcem urzędowania, wpłynęły protesty Stronnictwa Narodowego i syjonistów.**

Duże zainteresowanie budzi również sprawa **nowego zarządu miejskiego w Łodzi.** W tej chwili, jak się dowiadujemy w łonie większości socjalistycznej istnie[ją] dwie koncepcje. Jedna zmierza d[o] wyboru na prezydenta osobistości poli[tycznej], natomiast na wiceprezydentów — fachowych samorządowców, inni pra[gnęliby] widzieć na fotelu prezydenta do[brego] fachowca.

Jako kandydatów wymieniają m. in. b. min. Barlickiego i B. Dratwę.

Sprawa ta będzie zadecydowana w końcu przyszłego tygodnia. W razie uprawomocnienia się wyborów, w końcu przyszłego tygodnia odbędzie się po[]siedzenie CKW. PPS łącznie z delegatami łódzkiego OKR. PPS. (s)

Lustracja sanitarna Łodzi

przez pp. starostę i komendanta p.p.— Zarządzenia porządkowe

Starosta grodzki dr. Mostowski w towarzystwie komendanta policji insp. Elzesser - Niedzielskiego, przeprowadził wczoraj **lustrację sanitarną Łodzi.** — Pp. starosta i komendant zwiedzili szereg domów, w których stwierdzili, że zarządzenia podatkowe są nagół wykonywane. Niewykonane zostało jeszcze natomiast zarządzenie o usunięciu śladów niedawnej kampanji wyborczej — tu i owdzie wiszą plakaty i afisze. Starosta dr. Mostowski polecił usunąć je natychmiast.

Z kolei pp. starosta i komendant przeprowadzili **lustrację targowisk na Pl. Bornera, na Wodnym Rynku oraz hal targowych na ul. Piotrkowskiej 317.** — W kilkunastu wypadkach p. starosta polecił sporządzić protokuły sprzedawcom za pobieranie wyższych cen.

***

Dozory sanitarne przeprowadziły wczoraj szczegółowe **lustracje zakładów wędliniarskich i wytwórni masarskich.** W kilku wypadkach polecono przenieść zakłady po Nowym Roku do innych lokali, ponieważ dotychczasowe nie odpowiadają przepisom sanitarnym.

* * *

Wydział zdrowia zarządu miejskiego przeprowadził w ostatnim kwartale oględziny zakładów handlowych i przemysłowych oraz nieruchomości w Łodzi. Ogółem zlustrowano **1709 nieruchomości, 1893 miejsca sprzedaży artykułów spożywczych oraz 571 przedsiębiorstw i zakładów handlowych.** (i)

Zatargi i strajki w fabrykach

Materiał dla komisji rozjemczej. — O 8-godzinny dzień w szpitalach łódzkich

Zrzeszenie polskich związków zawodowych (ZPZZ) zwołało na przyszły tydzień **walne zebranie delegatów fabrycznych przemysłu włókienniczego,** celem omówienia sytuacji, jaka panuje w chwili obecnej w przemyśle. Chodzi o to, że ministerstwo opieki społecznej **obiecało powołać specjalną komisję rozjemczą,** która zajmie się ustaleniem norm obsługi wrzecion i krosien, ponieważ komisja fachowa nie mogła w tej sprawie dojść do porozumienia. ZPZZ zamierza więc z góry, na podstawie sprawozdań delegatów, **opracować odpowiedni materiał dla komisji rozjemczej.**

* * *

Wczoraj wynikł **strajk okupacyjny w farbiarni i wykończalni firmy Augustin** przy ul. 11 Listopada 180. Firma postanowiła unieruchomić na jakiś czas warsztaty i wypowiedziała pracę wszystki[m] robotnikom, którzy ze swej strony zażą[dali] gwarancji, że zostaną przyjęci d[o] pracy po wznowieniu produkcji. Gdy fi[rma] nie zgodziła się — robotnicy prokla[mowali] strajk.

* * *

Wczoraj odbyła się konferencja [w] sprawie **układu zbiorowego dla pracow[ników] przedsiębiorstw autobusowyc[h].** Na konferencji właściciele autobusó[w] zgodzili się podwyższyć płace w gra[ni]cach od 8 do 15 proc. gdy związek tran[s]portowców zażądał podwyżki od 15 d[o] 20 proc. oraz skasowania trzeciej kat[e]gorii płac. W wyniku rozbieżności zd[a] do porozumienia nie doszło.

* * *

Związek pracowników instytucyj uży[]teczności publicznej od roku już prow[a]dzi akcję o **wprowadzenie 8-godzinne[go] dnia pracy we wszystkich szpitalach łó[dz]kich.** Zabiegi te odniosły częściowo sk[u]tek — w niektórych szpitalach zreduk[o]wano godziny pracy. Obecnie związ[ek] postanowił **wznowić akcję, domagaj[ąc] się prawa powszechności dla układu, z[a]wartego z niektórymi szpitalami.** (i)

Pożar w fabryce Galewskiego

Zapaliła się bawełna na maszynie.— Pożar w mieszkaniu

Wczoraj o godzinie 6.30 wieczorem, wybuchł pożar w fabryce E. Galewskiego przy ul. Senatorskiej 8. Na miejsce przybyły trzy plutony straży.

Jak się okazało, zapaliła się bawełna na maszynie i ogień groził przerzuceniem się na nagromadzone w fabryce zapasy bawełny.

Dzięki energicznej akcji, ogień po godzinie ugaszono. Straty nie są zbyt wielkie. —

***

O godzinie 9.30 wieczorem w mieszkaniu A. Lipszyca na pierwszym piętrze przy ul. Radwańskiej 9 — zapalił się sufit wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego. Akcja 7-go oddziału straży trwała do godziny 10-ej. (gr)

Życzenia noworoczne

w Urzędzie Wojewódzkim

W niedzielę, dnia 1 stycznia 1939 p. wojewoda łódzki, Henryk Józews[ki] przyjmować będzie życzenia noworo[cz]ne dla Pana Prezydenta i dla rządu R[ze]czypospolitej od przedstawicieli spo[ł]eczeństwa i organizacyj punktualnie o g[o]dzinie 13-ej w sali recepcyjnej Urzę[du] Wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej

Przedstawiciele organizacyj społe[cz]nych proszeni są o przybywanie do U[rzędu] Wojewódzkiego przynajmniej o godz. [] celem wcześniejszego przygotowania [ce]remoniału na sali.

Zeznania o skumulowanym podatku dochodowym

Jak wiadomo, wszyscy pracownicy, którzy bądź mają niestałe, zmieniające się pensje, bądź też mają prócz stałych pensyj również wynagrodzenie akordowe, albo otrzymali w ciągu roku specjalne gratyfikacje i wreszcie otrzymują pensje z dwóch źródeł, muszą składać w urzędach skarbowych zeznania o t. zw. skumulowanym podatku dochodowym. Obowiązek ten ciąży na samych pracownikach, a nie ich pracodawcach.

Ponieważ termin zgłaszania tych zeznań upływa w dniu 15 stycznia, należy zawsze zaopatrzyć się w urzędach skarbowych w odpowiednie formularze, wypełnić je na podstawie danych, uzyskanych z administracji przedsiębiorstwa, w którym pracują i w odpowiednim terminie zwrócić je do urzędów skarbowych.

Niezłożenie zeznania o skumulowanym podatku dochodowym grozi karą grzywny. (i)

W niedzielę, dn. 1 stycznia 1939 r. o godz. 12.30 w poł. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej nieodżałowanej

ś. p. IDY RUMKOWSKIEJ

odbędzie się na Cmentarzu Żydowskim nabożeństwo żałobne oraz poświęcenie pomnika, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci Zmarłej

Mąż i rodzina

Za obrazę Państwa Polskiego

sąd skazał Ciupińską na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem kary

Niezwykła sprawa znalazła się wczoraj na wokandzie sądu okręgowego.

Odpowiadała pod zarzutem znieważenia Państwa Polskiego i Ministerstwa Skarbu 29-letnia Domicela Ciupińska, biuralistka, absolwentka Państwowej Szkoły Przemysłowej w Łodzi.

W związku z konwersją pożyczek państwowych, oskarżona, jako posiadaczka pożyczki, skierowała do prokuratury w Łodzi skargę na Ministerstwo Skarbu w której użyła niedopuszczalnych zwrotów pod adresem Państwa i Ministerstwa wywodząc, że została poszkodowana.

Sprawę rozpatrywał sędzia Wierzbicki, oskarżał prok. Kłoczkowski.

Na wstępie rozprawy, oskarżona wystąpiła z wnioskiem o zarządzenie przez sąd niejawności przewodu, motywując tę prośbę względami na... dobro Państwa

Sąd do wniosku tego się nie przychylił. — Oskarżona, broniąc się sama, wywodziła ile to straciła na kursie, ile wynosi w kraju kurs posiadanych przez nią obligacyj, ile wynosił zagranicą i t. d.

Sąd skazał Ciupińską na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na dwa lata. (l)

Kronika radiowa

—o—

W GÓRĘ GŁOWY — RÓWNY KROK — MASZERUJEM W NOWY ROK.

Stary rok minął: odszedł od nas, tak jak szereg innych lat. Lata, które mijały, żegnamy różnie. Jedni z radością, że to co było szare przeszło już i minęło, że zbliżają się nowe czasy, które mogą w sobie kryć zawiązki lepszego losu. Inni wspominają lata dawne z nutką sentymentu i łezką żalu. Każdy stan na swój sposób obchodzi Sylwestra i na swój też sposób wita Nowy Rok. Wielu starszych mieszkańców Łodzi wspomina dawne czasy, lata 1870 i późniejsze, kiedy to miasto nasze wyglądało jeszcze zupełnie inaczej. Inaczej też brzmiały melodie i „modne" piosenki owych czasów. Nie wielu zapewne wie, że Łódź, podobnie jak cała kulturalna Europa miała swoje „słabości", to była swego czasu psychoza Śliszawki, że kupiec rosyjski Sasza Morozow czyniąc w grodzie bawełny zakupy, starał się imponować miejscowym przemysłowcom i na prawo i lewo sypał złotem.

Takie i inne jeszcze, a wszystkie ciekawe i nawet niezwykłe historie o dawnej Łodzi usłyszymy w czasie niedzielnej audycji dla robotników o godz. 15-ej. Stare, ale dobre mazury, poleczki i walczyki wykona orkiestra robotnicza. Piosenki przy gitarze i harmonii, dialog, oraz konferensjerka dopełnią całości.

ROZPOCZYNAMY KARNAWAŁ.

Pierwszą jaskółką programu karnawałowego będzie fragment z opt. „Hrabia Luksemburg" Lehara w wyk. chóru mieszanego pod dyr. Karola Prosnaka oraz solistów Ł. Ingling-Gołaszewskiej, Barbary Ludwiżanki i Edmunda Reinholda. Będzie to rodzaj reportażu operetkowego z konferensjerką Zdzisława Suwalskiego i muzyką wiążącą w wyk. Artura Wentlanda. Audycję tę nada Rozgłośnia Łódzka w dniu 31 grudnia o godz. 18.25.

KONCERT Z ŁODZI NA WSZYSTKIE STACJE POLSKIE.

Przed trzema laty muzyka angielska poniosła ciężką stratę, oto prawie równocześnie zmarli Edward Elgar, najbardziej zasłużony i popularny kompozytor brytyjski i Frederyck Delius, twórca wysoce oryginalny, choć pozostający pod silnym wpływem francuskim. Utwory tych dwóch mistrzów złożą się na program audycji, którą nada Łódź dnia 2 stycznia 39 r. o godz. 16.35 w wyk. Orkiestry Smyczkowej Muzyków Chrześcijan. Jako solistka wystąpi Janina Szczygłówna (sopran).

PRZEMÓWIENIE NOWOROCZNE NACZELNEGO DYREKTORA POLSKIEGO RADIA.

Z okazji Nowego Roku dn. 1 stycznia około godz. 18.10 wygłosi przez radio tradycyjne przemówienie do radiosłuchaczy naczelny dyrektor Polskiego Radia p. min. Konrad Libicki. Przemówienie to transmitowane będzie z Warszawy na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Karel Capek

A teraz możesz spokojnie zamknąć oczy...

Ostatni artykuł zmarłego przed kilku dniami znakomitego pisarza czeskiego

Karel Capek, znakomity pisarz czeski, zmarł dnia 25 grudnia rb wskutek zapalenia płuc. Niżej przytaczamy ostatni jego artykuł, który dziwnym zbiegiem okoliczności został zatytułowany: „A teraz możesz spokojnie zamknąć oczy".

Nasze sądy o narodach nie zawsze ą uzasadnione. Tak już jest na świecie, e kraj i naród identyfikuje sie z jego olityką, reżymem, rządem, opinią puiczną, czy jak to się tam nazywa. Ale innego jest — wyobrazić sobie jakiś aród. Tego wykoncypować nie można, musi się wiązać z jakimś wspomnieim, z przypomnieniem sobie czegoś, się przypadkiem gdzieś widziało... gdy nie ustalamy, dlaczego akurat ten łaśnie drobiazg utkwił nam w pamięci, nie inny. Wystarczy, naprzykład, aby oś rzucił słowo „Anglia" i już budzi w pamięci obraz: —

Nie wiem, co wam wspomnienia nawają w tej chwili, i czy macie w ogóle tyczne wyobrażenie o tym kraju, lecz śli chodzi o mnie, gdy słyszę słowo nglia", widzę mały czerwony domek Kent. Nie było w nim nic szczególgo, widziałem go tylko przez sekun, z okna pociągu, mknącego z Falkene do Londynu. Trudno go było nat zauważyć, gdyż ukrywał sie wśród zew. W ogródku starszy pan wyrówwał żywopłot wielkimi nożycami, a drugiej stronie krzewów młoda dziewyna jechała prostą drogą na rowerze. poza tym. Nie wiem nawet czy ta ziewczyna była ładna. Starszy pan może miejscowym pastorem, a mokupcem, mniejsza z tym. Domek miał soki komin i białe okna, jak więkość czerwonych domków w Anglii. kroć jednak wymawiam nazwę tego kraju, przed oczyma staje mi czerwony domek z Kent, starszy pan z nożycami, owa dziewczyna, jadąca na rowerze wzdłuż prostej drogi i — robi sie trochę przykro...

Widziałem tam przecie również inne rzeczy — Bank of England, Katedrę Westminsterską i wiele innych gmachów historycznych, lecz to wszystko nie daje mi pojęcia o tym kraju. Anglia — to dla mnie ów czerwony domek, ukryty wśród drzew z owym starszym panem i dziewczyną na rowerze. Dlaczego tak się dzieje, nie mogę wyjaśnić. Mogę tylko powiedzieć szczerze, jak to sobie wyobrażam.

Albo — gdy chcę sobie, naprzykład, wyobrazić Niemcy, staje mi przed oczyma stara gospoda małomiasteczkowa. Nic nie mogę na to poradzić, że nie utkwiła mi w pamięci żadna parada wojskowa lub wielka Brama Poczdamska. W tej gospodzie nigdy nie byłem, widziałem ją tylko z okna wagonu gdzieś, tam, za Norymbergą. Zmierzchło już, wokół ani żywej duszy. Gospoda wydawała się wśród tej ciszy wielka i potężna, jak kościół. Prawdą jest, iż widziałem wiele rzeczy piękniejszych, bardziej niemieckich, piękne miasta, katedry, pomniki, ale czy to moja wina, że mała gospoda odniosła zwycięstwo w moich wspomnieniach?

Albo — Francja: — ulica paryska gdzieś tam na samym krańcu miasta. Między ogrodami warzywnymi przebijają jeszcze domy zajezdne i stacje benzynowe. Przed jednym z takich domów z napisem „Au rendez-vous des chauffers" stoi dwukołowy wóz, zaprzężony w normandzkiego wałacha. Obok stoi wieśniak w luźnej, niebieskiej bluzie, szerokim słomianym kapeluszu i pije jasne wino z grubego kufla. To wszystko. Na to nie mam rady: — w tym jest dla mnie cała Francja.

Hiszpania: — widzę kawiarnię na Puerta del Sol, obok przy stoliku siedzi czarnowłosa matka w czarnej sukni i trzyma w ramionach takie samo czarnowłose dziecię z małą, okrągłą główką i wielkimi, czarnymi ślepiami. Ojciec z czarnym sombrero na plecach uśmiecha się z zachwytem i bawi sie ze swym dzieckiem.

Gdy słyszę o Hiszpanii, nie widzę Alhambry, ani Alkazaru, lecz — to dziecko w ramionach czarnowłosej matki.

Włochy: — nazwa ta kojarzy się zazwyczaj z Wezuwiuszem, piniami... U mnie inaczej. Pociąg osobowy, zdaje się, z Orvieto do Rzymu. Noc już zapadła, naprzeciw mnie siedzi śpiący robotnik, przechylający się rytmicznie na wszystkie strony w takt turkotu kół. Nagle budzi się, ziewa, przeciera szeroką dłonią oczy i coś tam mruczy pod nosem. Pamiętasz?

Nie zrozumiałeś go wtedy, zresztą, nie miałeś doń zbyt wielkiego zaufania. Lecz oto on wyciąga z kieszeni papier, w który owinięty był kawałek sera i częstuje cię tym smakołykiem. Proszę, weź kawałek sera. Taki jest zwyczaj we Włoszech.

Po pewnym czasie zostaje w pamięci tylko wyciągnięta dłoń z kawałkiem owczego sera, jako symbol całego kraju...

Wiem, że głębokie przepaści dzielą dziś wszystkie narody, które nie mogą się jakoś między sobą porozumieć. Wtedy pomyślę, naprzykład, o Anglii, widzę starszego pana w ogrodzie, czerwony domek, dziewczynę na rowerze i mimowoli chciałoby się ją powitać: — „How do you do?" Ładna dziś mamy pogodę, prawda?... Yes, very fine..."

Widzisz, gdyby tak można było uczynić, byłoby ci lżej... Teraz mógłbyś wstąpić po kamiennych schodkach do starej gospody za Norymbergą. Zdejmujesz kapelusz i powiadasz: — „Dzień dobry, panowie"... Zrozumieliby od razu, że jesteś cudzoziemcem i zniżyliby głosy, zerkając od czasu do czasu w twą stronę. Ale gdy spostrzegą, że tak samo jak oni, wycierasz zewnętrzną ściankę kufla serwetką, nabiorą do ciebie zaufania i słyszę już ich pytanie: — „A skąd Pan Bóg prowadzi?" — „Z Pragi". — „Aha, z Pragi..." — powtórzą ze zdumieniem i jeden doda, że zna Pragę. Był tam przed 30 laty. „Ładne miasto" — powie i sprawi ci to radość.

Albo zatrzymujesz się przed zajazdem: „Au rendez-vous des chauffers". Wieśniak w niebieskiej bluzie wypił właśnie do końca kufel wina i wyciera brodę ręką. Zwracasz sie doń: — „A votre sante!" — „A votre" — odpowie ci wieśniak. A wtedy dodasz: — „Nie, mój stary, na ciebie naprawdę wcale się nie gniewam. Może napijemy się jeszcze szklaneczkę winka ...

Nic nie stoi ci również na przeszkodzie, abyś uśmiechnął sie do dziecka czarnowłosej Hiszpanki. Ojciec zaczyna coś mówić do ciebie po hiszpańsku, czego nie zupełnie rozumiesz, ale nie szkodzi, żeby się tylko dzieciak ne przeląkł! A wreszcie musisz jeszcze skosztować kawałek tego owczego sera. „Grazia", grazia" — dziękujesz pełnymi ustami i częstujesz gościnnego robotnika włoskiego papierosem. Nic więcej, bo przecie nie trzeba wcale dużo gadać, aby pokój zapanował między ludźmi...

Ale cóż robić — strasznie daleko jest od jednego narodu do drugiego. Im więcej nas na świecie, tym bardziej jesteśmy samotni. Najchętniej nie wychodziłbyś wcale z domu. Zamykasz drzwi, spuszczasz żaluzje i nikt do ciebie nie ma pretensyj. A teraz możesz spokojnie zamknąć oczy i szeptać bardzo cichutko, cichuteńko: — „How do you do, starszy panie z Kent?... Grüss Gott, meine Herren!... Grazia, Signor!... A votre sante!"

Karel Capek.

Dziś - ostatni termin

do załatwienia szeregu formalności

Dziś, w ostatnim dniu roku kalendarzowego przypada szereg terminów dla licznych formalności, jakie muszą przeprowadzić przedsiębiorstwa różnego rodzaju.

Właściciele zakładów gastronomicznych i sklepów spożywczych, korzystających z prawa przedłużenia godzin handlu, muszą najpóźniej dziś **wnieść podanie do władz administracyjnych o przedłużenie zezwolenia na rok 1939.** W razie niewniesienia tego podania, od jutra tracą prawo prowadzenia handlu po godzinie 7 wzgl. 10 wiecz.

* * *

Przedsiębiorstwa rozrywkowe, lokale rozrywkowe, nadscenki i t. d. muszą również najpóźniej dziś wnieść podania o zezwolenie na prowadzenie tych imprez w roku 1939.

* * *

Dziś **upływa termin** nabywania świadectw przemysłowych (patentów) na rok 1939. (i)

Skromny Sylwester

Znacznie mniej zabaw, aniżeli w latach poprzednich

Dzisiejszy Sylwester nie zapowiada się tak hucznie, jak w roku ubiegłym, zresztą cały karnawał mieć będzie znacznie skromniejsze ramy. Charakterystycznym szczegółem jest, że dziś prawie nie ma zupełnie wielkich, tradycyjnych zabaw publicznych w Łodzi — zabawy organizowane są tylko w prywatnych lokalach, restauracjach i dancingach.

W roku bieżącym zgłoszono zaledwie 40 zabaw i to przeważnie w poszczególnych organizacjach dla swoich członków

Odbija się to w dużym stopniu na ruchu w sklepach galanteryjnych. Tegoroczny Sylwester będzie znacznie skromniejszy, aniżeli w latach poprzednich.

Odwilż w całej Polsce

zapowiada P.I.M.

Nad Polskę napływa ciepłe powietrze polarne morskie z południowego zachodu. Masy tego powietrza posuwają się dość wolno i wywołają wkrótce zmianę pogody.

Już dziś należy się spodziewać odwilży. Do centrum Polski fala ciepłego powietrza dotrze w ciągu nadchodzącej nocy tak, że jutro w całej Polsce należy się spodziewać odwilży.

Napad rabunkowy

na ulicy Ceglanej

Wczoraj wieczorem, dokonano napadu na powracającego do domu ulicą Ceglaną 28-letniego Mariana Trzpiela, zam. przy ul. Tokarzewskiego 42.

Kilku nieznanych osobników zaczepiło Trzpiela, pobiło go i zrabowało pieniądze, zegarek i kapelusz. Dopiero po dłuższej chwili znaleziono poszkodowanego w stanie godnym pożałowania. Doraźnej pomocy udzieliło napadniętemu pogotowie Czerwonego Krzyża. Za napastnikami wdrożyła policja poszukiwania. (gr)

OFIARNOŚCIĄ, MOCĄ STALI
MORZA WOLNOŚĆ SIĘ UTRWALI



WPŁATY NA ŚCIGACZA ŁODZI I WOJ. ŁÓDZ.
P.K.O. 42008

Co się dzieje w mieście Dżibutti

stolicy francuskiego Somali. — Tam, gdzie może wybuchnąć każdej chwili wojna francusko-włoska

Pustynny obszar, o przestrzeni 8.880 mil kwadratowych angielskich, zaludniony przez 69.000 mieszkańców, na wybrzeżu Zatoki Adeńskiej, to **francuska Somalia**, kraj, na który zwrócone są dzisiaj oczy całego świata.

Somali francuskie jest znikomo małe w porównaniu z graniczącym z nim od południa **Somali angielskim**, które znów, jeśli chodzi o obszar, znacznie ustępuje **Somali włoskiemu**, zlewającemu się w jedną, olbrzymią całość z dawnym terytorium ostatniego czarnego cesarstwa w Afryce, **Abisynią.**

Somali francuskie to kraj pustynny, nie przedstawiający gospodarczo żadnej prawie wartości. Piasek, skały i — sól, oto jedyne bogactwa, jakimi dysponują. **Dżibutti** (Djibouti) to twór sztuczny, który nigdy by się nie utrzymał i nie rozwinął, gdyby nie to, że jest **pompą ssącą, odprowadzającą bogactwa Abisynii do Europy.**

Dopiero w wiele lat po nabyciu przez Francję tego skrawka pustyni, zrozumiano w Europie, iż ma on pewne **znaczenie strategiczne.** Kiedy okręty francuskie wiozły wojsko do Chin, powstało Dżibutti, jako **baza militarna i zaopatrzeniowa.** Później zwrócono uwagę, iż ten punkt wybrzeża nadaje się idealnie na port handlowy, znajduje się bowiem stosunkowo **najbliżej Addis Abeby.** Wówczas powzięto myśl zbudowania kolei, która by mogła zaopatrywać Abisynię w produkty europejskie, a wywozić z niej — bogactwa naturalne. W tym kraju, mającym wszelkie prawa do tytułu „piekła na ziemi", wytyczenie linii kolejowej nie było zadaniem łatwym. Podołano mu jednak — kosztem olbrzymiego wysiłku i wielkiego nakładu kapitałów.

Linia kolejowa **Dżibutti — Addis Abeba** jest — twierdzą Włosi — imperium italskiemu niezbędnie potrzebna. Nie może ono z niej korzystać w całej pełni tak długo, dopóki znajduje się ona w obcych rękach. Dlatego Włochy żądają tej kolei dla siebie, wysuwając jako argument najważniejszy, że służy ona niemal wyłącznie interesom włoskim, przewożąc włoskie towary, włoskich urzędników, a przy tym stanowi jedyne połączenie między wybrzeżem a włoską Abisynią.

Natomiast Francuzi stoją na stanowisku, że — **kolej, którą oni zbudowali, nie jest objektem, który można sprzedać, stanowi ona bowiem własność Republiki Francuskiej.** Zatarg o Dżibutti to jeden z licznych, ale bodaj najważniejszy powód obecnych nieporozumień francusko-włoskich. I właśnie **Dżibutti może stać się punktem wyjścia w zbrojnej akcji, wszczętej przez Włochy.**

Wojska włoskie koncentrują się nad granicą francuskiego Somali, a jakkolwiek koncentracja ta ma charakter nieoficjalny, w kołach urzędowych Rzymu komentuje się ją, jako **odpowiedź (?) na antywłoskie demonstracje we francuskich koloniach w Afryce.**

Gubernator francuskiej Somali, zaniepokojony koncentracją sił włoskich, zwrócił się do rządu centralnego **o instrukcje i — posiłki.**

W odpowiedzi na to liczne jednostki francuskiej floty wojennej skierowano na wody Morza Czerwonego. Dżibutti zabezpiecza się na lądzie i od strony morza, coraz to nowe oddziały wojska lądują na spalonym przez słońce wybrzeżu somalijskim.

Jak dotąd — zarówno po stronie włoskiej, jak i francuskiej — **tylko „koncentracja".**

„693" - środek przeciwko zapaleniu płuc

Szczepionki surowicy nie spełniają już należycie swej roli w walce z chorobami. — Chemio-terapia przyczyni się do wytępienia wszystkich bakteryj chorobotwórczych

Grupa lekarzy, pracujących w chemio-terapeutycznym laboratorium przy szpitalu miejskim w Londynie, wynalazła **środek przeciwko pneumokkom — bakteriom, wywołującym zapalenie płuc.** Jest to związek chemiczny, mający bardzo skomplikowaną nazwę **„para-amido - fenyl - sulmafido - piridin".** W skróceniu nazywają ten środek „693" albowiem do chwili wynalezienia tego nowego środka, lekarze przeprowadzili **692 różne kombinacje chemiczne, które okazały się nieskuteczne.**

„693" zabija bakterie płucne i powoduje szybkie wyzdrowienie. Odkrycie lekarzy londyńskich stanowi wielkie zwycięstwo chemio - terapii.

Jak wiadomo, dotychczas głównym orężem w walce z bakteriami były różne szczepionki, składające się z tych samych mikrobów, lecz w stanie znacznie osłabionym. Była to **biologiczna metoda walki z chorobami zakaźnymi.** Należy przy tym odróżnić dwa rodzaje metod stosowania szczepionek: **seroterapia, i — wakcynoterapia.**

W pierwszym wypadku, t. zn. przy seroterapii **osłabione zarazki zaszczepia się zwierzęciu, które samo już wytwarza w swej krwi ciałka antytoksynowe.** Surowica zaszczepiona następnie ludziom wraz z zawartymi w niej antytoksynami, używana jest zarówno w celach prewencyjnych, jak i w celach walki z powstającą chorobą. W wypadku stosowania wakcynoterapii lekarze obchodzą się bez pośrednictwa zwierząt: — **osłabione zarazki wprowadza się bezpośrednio do organizmu ludzkiego, który** sam już wytwarza antytoksyny. W obydwu wypadkach człowiek zyskuje **uodpornienie przeciwko danej chorobie:** — seroterapia daje mu **odporność bierną,** wakcynoterapia zaś — **aktywną.**

Zarówno seroterapia jak i wakcynoterapia stosowane były z dużym powodzeniem. Udało się w ten sposób uratować od niechybnej śmierci miliony ludzi. Wystarczy wspomnieć tylko o zbawczych skutkach szczepionek **anty-tyfusowych, anty-dyfterytowych, przeciwko ospie i t.d.**

Jednakże od pewnego czasu bakteriolodzy i lekarze zauważyli, że pewne gatunki bakteryj stały się **mniej wrażliwe na działanie odpowiednich szczepionek.** Prawdopodobnie gatunki tych bakteryj, które w ciągu ostatnich 30—40 lat zwalczano ciągle tymi samymi środkami, **same się uodporniły.**

Szczepionka przeciwko dyfterytowi wynaleziona została przez prof. Roux w 1893 roku. **Wówczas wystarczyło 10 gramów szczepionki, by przerwać chorobę w zarodku,** natomiast dziś by osiągnąć pozytywne rezultaty, trzeba kilkakrotnie większej ilości tej samej szczepionki.

Ta okoliczność zmusiła bakteriologów do zwrócenia baczniejszej uwagi na chemioterapię, to znaczy — na stosowanie **chemicznych środków w walce z chorobami zakaźnymi.** Trudno przypuszczać, aby wśród ogromnej ilości związków chemicznych, istniejących w przyrodzie lub mogących powstać w laboratorium, nie było takich, które zdolne są zabić bakterie tej czy innej choroby. Cała trudność polega więc tylko na **wykryciu odpowiednich związków chemicznych któreby, zwalczając bakterje, nie przyczyniały równocześnie żadnej szkody organizmowi.**

Największym zwycięstwem chemioterapii było **okrycie prof. Erlicha.** Jego „salvarsan", związek arszenikowy, okazał się **zbawiennym środkiem przeciwko zarazkom syfilisu.** Obecnie — jak donosiliśmy na wstępie — grupa lekarzy londyńskich wynalazła nowy **środek chemiczny przeciwko zapaleniu płuc.** Należy przypuszczać, że bliski już jest dzień, gdy medycyna rozporządzać będzie odpowiednim środkiem chemicznym **przeciwko wszelkim chorobotwórczym bakteriom.**

Dr. W.

Zgon wodza socjalistów

Dr. Emil Vandervelde, prezes II Międzynarodówki i b. minister, zmarł 27-go grudnia w Brukseli

W dniu 27 grudnia zmarł niemal nagle **Emil Vandervelde**, wódz socjalistów belgijskich, wieloletni prezes miedzynarodówki socjalistycznej.

Zmarły liczył lat 72, od lat chłopięcych niemal, gdyż już jako 16-letni uczeń należał do partii, i w roku 1885 był założycielem belgijskiej partii socjalistycznej.

Syn zamożnego kupca, doktór praw, był Emil Vandervelde **profesorem wolnej wszechnicy w Brukseli** i bez przerwy, od roku 1894, był posłem do parlamentu belgijskiego, początkowo jako deputowany z Charleroi, później ze stolicy. Przez ten cały czas, zajmując stanowisko prezesa partii socjalistycznej belgijskiej, brał Vandervelde czynny udział w życiu politycznym Belgii, był jednym z najczęściej zabierających głos mówców na trybunie parlamentu i należał do czołowych osobistości w kraju.

Były minister zaopatrzenia w czasie wojny, były minister sprawiedliwości i minister spraw zagranicznych był ponadto Vandervelde autorem licznych prac z dziedziny zagadnień prawniczych oraz wielu broszur z zakresu spraw społecznych i robotniczych.

Jako zdecydowany i kompletny abstynent, walczył zmarły mąż stanu niezmordowanie przez całe swe życie z alkoholizmem i doprowadził do uchwalenia słynnej ustawy, **zakazującej spożywania alkoholu w miejscach publicznych oraz sprzedaży jednorazowo ilości większej niż dwa litry.** Licząc lat 60, ożenił się z lekarką, panna Beekman.

Uczniem i pupilem zmarłego był **obecny premier Spaak,** który — ku oburzenia mistrza — zdradził go w ostatnich czasach i przeszedł mocno na „prawo".

Przed kilku miesiącami głośne było niezwykle gwałtowne **wystąpienie Vanderveld'a** w parlamencie właśnie **przeciwko Spaakowi,** którego — cały czerwony z gniewu i oburzenia — zaatakował sędziwy trybun **za nawiązanie stosunków dyplomatycznych z rzadem gen. Franco.**

Przyjaciele wodza socjalistów obawiali się po tym wystąpieniu mocno o zdrowie „patrona", cierpiącego na serce.

Jeszcze ostatniego dnia swego życia obecny był Zmarły w Domu Ludowym w Brukseli, gdzie zatrzymał go na obiedzie **Ludwik de Broukere,** obecny prezes Międzynarodówki Soscjalistycznej. Wieczorem był w kinie, wrócił do domu koło godziny 10-ej, **poczuł się źle i zmarł nad ranem.** (l)

Pomoc Zimowa przed głodem uchowa

Księżna Maryna—wicekrólową Australii

Romantyczne i pełne przygód życie księżny Kentu.—Tułaczka podczas wojny.— Pierwsza karykatura 16-letniej dziewczynki. — „Królewski" tramwaj w Paryżu. Romans z księciem Kentu i oświadczyny

W chwili, gdy piszemy te słowa, książę oraz księżna Kentu, wraz ze swymi dwojgiem dzieci, **wybierają się w daleką i długą podróż do Australii skąd tak prędko nie wrócą,** albowiem jak wiadomo, książę Kentu, wyznaczony został przez króla, swego brata, do **reprezentowania imperium w jednym z najbogatszych i najbujniej rozwijających się dominiów — w Australii.**

Struktura Imperium Brytyjskiego jest prosta. Metropolię stanowi Anglia i Szkocja, dominia zaś — Kanada, Południowa Afryka, Australia i in., wchodzące w skład Imperium, jako członkowie tej samej rodziny. Każde z nich posiada własny parlament i odpowiedzialny przed nim rząd, każde z nich rozwiązuje we własnym zakresie wszystkie problemy polityki wewnętrznej, lecz polityka zagraniczna jest wspólna. Symbolem, wiążącym dominium australijskie z resztą Imperium, ma być właśnie **mianowany wice-królem książę Kentu, a obok niego wystąpi w charakterze nowej wice-królowej księżna Maryna.**

W chwili tak uroczystej, warto więc przypomnieć, jaką drogę przeszła ta kobieta w ciągu 32 lat swego żywota.

Droga ta nie była usłana wyłącznie różami. Z urodzenia jest ona **księżniczką grecką,** lecz łączą ją nici pokrewieństwa z wielu domami panującymi, które albo zostały już przez historię rozbite, albo utrzymują się jeszcze na powierzchni życia. Praojcem greckiego domu panującego był, jak wiadomo, **król duński Krystian IX,** którego słusznie nazywano **„teściem Europy",** albowiem wydał on zamąż swe dwie córki za dwóch najpotężniejszych monarchów: **księżniczka Aleksandra wyszła zamąż za króla Edwarda VII, a druga księżniczka Dagmara, została małżonką rosyjskiego cara Aleksandra III.** Poza tym **jeden z synów Krystiana IX wstąpił na tron grecki, jako Jerzy I w 1863 roku,** zapoczątkowując panującą obecnie w Grecji dynastię. — Jego małżonką znowu była przedstawicielka **Romanowych, wielka księżna Olga.** — Król Jerzy i królowa Olga mieli sześciu synów i dwie córki. Obie córki znowu wyszły zamąż za wielkich książąt rosyjskich, a jeden z synów, **Mikołaj, pojął za żonę wielką księżnę rosyjską Helenę.** — Z tego ostatniego właśnie małżeństwa przyszła na świat **Maryna dnia 13 grudnia 1906 roku.**

Rok 1913 był przełomowym rokiem dla greckiego domu panującego. Dnia 18 marca zamordowany został w Salonikach przez macedońskich terorystów **król Jerzy I i na tron wstąpił jego syn, Konstantyn I, starszy brat księcia Mikołaja, ojca Maryny.** Zabójstwo króla było pierwszym ogniwem w długim łańcuchu nieszczęść, jakie w następstwie dotknęły panującą rodzinę grecką.

W chwili wybuchu wojny europejskiej **rodzina księcia Mikołaja przebywała w Rosji.** Wielkie wrażenie musiała wywrzeć na Marynie tułaczka poprzez całą Rosję i Bałkany w okresie wojny. Lecz było to zaledwie preludium do licznych podróży, jakie czekały jeszcze księżniczkę. Ale nawet w tym okresie nie wolno było zapominać o wychowaniu dzieci.— **Dwie guwernantki, najpierw Angielka, Miss Fox, następnie Francuzka Perrain — towarzyszyły wszędzie podróżującym księżniczkom.** Książę Mikołaj dbał o to, aby wychowanie jego dzieci było proste, niemal surowe. Naprzykład do dojścia do pełnoletności, służba i nauczycielowie nie tytułowali księżniczek per „Wasza Książęca Mość".

Jeszcze jako dziecko, Maryna zdradzała wielkie zdolności do rysunków, zwłaszcza specjalnością jej były **karykatury.** W archiwach rodzinnych przechowują jeszcze wykonane przez nią **karykaturę ojca, gdy miała sześć lat.** — Był to talent dziedziczny, albowiem książę Mikołaj, ojciec Maryny, doskonale malował. Później, w okresie emigracji, wystawiał nawet swe obrazy, używając pseudonimu **Mikołaj Leprince.** Talent Maryny łączył się ze zmysłem praktycznym. **Jej artystyczne hafty znane były w całej Grecji.**

W pierwszym okresie wojny europejskiej król Konstantyn I wykazał pewną chwiejność. Nic dziwnego — **małżonką jego była siostra Wilhelma, alianci mieli więc pewne powody do przypuszczeń, że Niemcy wykorzystają swoje wpływy w Grecji za pośrednictwem królowej.** — Pod koniec 1916 roku naprężenie sytuacji doszło do zenitu. Dnia 1 grudnia nastąpiła **pamiętna rzeź w Atenach.** Los króla został definitywnie przypieczętowany. **Musiał on ustąpić na korzyść swego syna Aleksandra. Dnia 14 lipca rodzina królewska, a wraz z nią rodzina księcia Mikołaja musiała opuścić Grecję**

W czasie tych wydarzeń, księżniczki wraz z rodzicami mieszkały w pałacu **ateńskim,** gdzie nie było podówczas zbyt bezpiecznie. W czasie rzezi krążownik francuski „Mirabeau" otrzymał rozkaz **strzelania do miasta, ale w ten sposób, by nikt nie poniósł żadnych szkód.** — Z niezwykłą zręcznością wystrzelono więc kilka pocisków armatnich, które padły **w parku pałacu królewskiego, niszcząc tylko drzewa.** Małe księżniczki musiały więc na równi z całą służbą, **skryć się w piwnicy.**

Pierwsza emigracja zagnała rodzinę księcia Mikołaja do **Szwajcarii, gdzie Maryna przebywała do 1920 roku.** Nie było tam ani pałacu, ani galowych przyjęć. Księżniczki żyły po prostu, **jak inne dziewczęta szwajcarskie, chodziły do szkół, zajęte były pracą zawodową.**

W 1920 roku nadeszła nowa smutna wieść z Aten.— **Młody król Aleksander, ukąszony przez małpę, zmarł wskutek zakażenia krwi.** Przez kilka miesięcy władzę w Grecji sprawował **regent, admirał Kunduriotis,** lecz wybory dały tak wielką przewagę rojalistom, że **powrót króla był nieunikniony.** Wraz z nim wróciła, oczywiście, do Grecji rodzina księcia Mikołaja.

Ale pobyt ich w Grecji nie trwał długo. Po dwóch latach, po porażce w Małej Azji, **zmuszono ich do powtórnej emigracji.** Warunki, w jakich odbyła się ta druga przymusowa emigracja, były wręcz tragiczne. **Sześciu ministrów królewskich skazanych zostało przez sąd rewolucyjny na karę śmierci. Ten sam los o mało nie spotkał młodszego brata króla oraz księcia Mikołaja, którego uratowała interwencja królów angielskiego i hiszpańskiego.** — W czerwcu 1922 roku Maryna wraz z rodzicami znalazła się po raz drugi na emigracji, lecz **tym razem już nie w Szwajcarii, lecz w Paryżu.**

Książę Mikołaj wynajął w Paryżu kilkupokojowe mieszkanie obok atelier, w którym zabrał się do pracy zarobkowej. Dla Maryny zaczęło się nowe życie **paryskiej studentki.** Było to życie skromne, Maryna nie posiadała nawet własnego auta i często korzystała z tramwaju nr. 19, który otrzymał nazwę **„królewskiego".**

Po pewnym czasie **książę Mikołaj wraz z rodziną, został zaproszony na dwór królewski do Londynu.** Podczas wspaniałego balu **książę Kentu zakochał się w 16-letniej Marynie.**

W 1924 roku z Aten nadeszły nowe, tragiczne wieści. **Nowa rewolucja zmusiła do ucieczki króla Jerzego II.** Teraz już było rzeczą jasną, że księżniczka Maryna nigdy nie wróci do swej ojczyzny.

W międzyczasie obydwie **starsze siostry Maryny wyszły zamąż. Olga została żoną jugosłowiańskiego księcia Pawła, obecnego regenta, Elżbieta zaś została żoną bogatego obszarnika niemieckisgo, hr. Terring-Jettenbacha.**

W domu pozostała więc tylko Maryna. Spotkania z księciem Kentu odbywały się wprawdzie często, ale o uczuciach jakie ci dwoje żywili dla siebie, nie było jeszcze mowy. Decydujący moment nastąpił w **posiadłości księcia Pawła w Jugosławii, gdzie Maryna bawiła jako gość swej siostry.** Bawił tam również w owym czasie książę Kentu, który **oświadczył się księżniczce greckiej w chwil, gdy robiła mu manicure.** Królowa Mary była ogromnie zadowolona z wyboru syna i ślub młodej pary odbył się **z iście królewskim przepychem** .

Obecnie księżna Maryna i książę Kentu mają dwoje dzieci — chłopca i dziewczynkę. Charakter jej nie uległ zmianie po ślubie. Pozostała ona dawną skromną niewiastą, która zaznała nie tylko rozkoszy beztroskiego życia, lecz również goryczy dwukrotnej emigracji.

Dlatego też bardzo wielu współczesnych emigrantów wiąże wielkie nadzieje z jej wyjazdem do Australii. Któż bowiem lepiej zdoła zrozumieć ich dolę, niż wice-królowa?

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

SOBOTA, dnia 31-go grudnia 1938 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty) 8.00—11.57: Przerwa.
11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa (z Katowic i Warszawy). 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14 50: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O biedzie co miaał siedem kostek" — słuchowisko Anny Świrszczyńskiej — piosenki w układzie Jana Maklakiewicza 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry pod dyr. Tomasza Kiesewettera (z Łodzi na W.R.P.). 16.00—16.08: Dziennik południowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16 20—16.35: Kronika literacka — w oprac. Jana Emila Skiwskiego.
16.35—17.00: Robert Schumann: Karnawał—wykona Ignacy Dygat (fortepian).
17.00—18.00: Nabożeństwo na zakończenie „Starego Roku" z kościoła O.O. Franciszkanów w Krakowie. Nabożeństwo zakończy bicie dzwonu Zygmunta. Kazanie wygł. O Franciszkanin dr. Bonawentura Podhorodecki.
18.00—18.25: Audycja sylwestrowa. Fragment karnawałowy z 1-go aktu opt. „Hrabia Luksemburg" F. Lehara, w wykonaniu chóru pod dyr. Karola Prosnaka i solistów. Konferansjer — Zdzisław Suwalski.
18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.
18.30—19.15: Audycja dla Polaków za granicą: 1) Przemówienie woj. Władysława Raczkiewicza, prezesa Świat. Związku Polaków z Zagranicy. 2) „W świetlicy na Sylwestra"— audycja słowno-muzyczna, w opracowaniu Henryka Ładosza.
19.15—20.35: „Na wesoło pod jemiołą"—koncert. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego, Helena Hrabi-Szałkiewiczowa — śpiew, Tadeusz Pileski — akordeon, Konrad Bryżek — skrzypce, Jan Morys — obój, Paweł Miller — fagot, Jerzy Harald — akomp. (z Katowic).
20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. — Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe — Nasz program na jutro.
21.00—21.21: „Cyklon" — powieść mówiona Ferdynanda Goetla.
21.21—23.59: Rok umiera, rok się rodzi: Grać, panowie, smutek szkodzi" — Wielki kalejdoskop rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna, Mała Orkiestra i chór P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Ork. Rozgł. Poznańskiej i pod. dyr. E. Raabego, Ork. Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego oraz soliści.
23.59—24.05: Powitanie Nowego Roku.
24.05—2.00: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00—PARIS P.T.T.: Koncert symfoniczny.
19.15—PRAGA: „Na zielonej łączce" — operetka Benesza.
19.25—WROCŁAW: Wielki wieczór sylwestrowy.
21.30—STRASBURG: Koncert symfoniczny.
22.15—LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny z udziałem Ignacego Blochmana (fort.).
22.30—LONDYN Reg.: Muzyka taneczna zespołu Jacka Hyltona.

TEATR — MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś, w sobotę, o godz. 8.30 wiecz., a w niedzielę o godz. 4-ej po poł. ostatnie występy Ludwika Solskiego w „Carze Pawle".

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27).

Dziś, w sobotę, o godz. 8.30 wieecz, a w niedzielę o godz. 4-ej po poł. operetka Hervego „Nitouche" z Niną Wilińską.

„VICTUAL" NA SYLWESTRA.

Znana na terenie Łodzi firma „Victual" zaopatrzyła się na dzień dzisiejszy w bogaty asortyment trunków wszelkiego rodzaju, jak wina, wódki, likiery i t. p. Znajdująca się przy firmie „Victual" winiarnia, ciesząca się uznaniem licznych bywalców w noc Sylwestrową czynna będzie do godz. 6-ej rano. Przy winiarni znajduje się bufet przekąskowy pod kier. wybitnych fachowców sztuki kulinarnej.

SYLWESTER W CAFE „WINSOR".

Założona w ub. roku kawiarnia „Winsor" (Al. Kościuszki 1) zdobyła sobie wkrótce uznanie stałych bywalców, do czego głównie przyczyniła się ruchliwa i energiczna dyrekcja. Jak się dowiadujemy kawiarnia „Winsor" urządza dziś wieczór sylwestrowy i przygotowała szereg atrakcyj i niespodzianek. Obok pierwszorzędnego zespołu artystycznego i muzycznego wystąpi chór rewelersów.

SPORT

Hokeiści Cracovii

grają dziś w Łodzi

Atrakcyjny mecz hokejowy ŁKS — Cracovia odbędzie się już w dniu dzisiejszym na lodowisku ŁKS-u przy Al. Unii. Ze względu na Sylwestra początek jego został przesunięty na godzinę 18-tą. Wejście na lodowisko z ulicy Karolewskiej (podobnie jak na piłkarskie mecze ligowe).

Ceny biletów wynoszą: zł. 1 — dla uczniów i członków klubu, zł. 2 — wejściowe i zł. 3 — loże. Sędziować będą pp. Sachs i Dreger.

Cracovia, najlepsza obecnie drużyna hokejowa w Polsce, wystąpi w Łodzi przeciwko ŁKS-owi w swym reprezentacyjnym składzie. Bramkarz Maciejko na ostatnim tournee Cracovii po Holandii i Belgii zyskał „markę" najlepszego bramkarza polskiego i zajmie miejsce Stogowskiego na mistrzostwach świata. Michalik i Kasprzak stanowią obronę wysokiej klasy, zaś pierwszy atak Cracovii w składzie: Marchewczyk — Wołkowski — Kowalski cieszy się sławą międzynarodową.

Nic więc dziwnego, że przyjazd tak znakomitego zespołu hokejowego do Łodzi, cieszy się wielkim zainteresowaniem publiczności

Nowy Rok

w sporcie łódzkim

Kalendarzyk sportowy na niedzielę, która zbiega się tym razem z Nowym Rokiem, przedstawia się następująco:

— Hokej. Mecze o mistrzostwo klasy A: na lodowisku ŁKS przy Al. Unii o godz. 1-ej w południe: ŁKS — KP. Zjednoczone, na lodowisku Union - Touringu przy ul. Wodnej o godz. 12 w poł.: UT — Wima. Mecz o mistrzostwo klasy B: na lodowisku SKS-u przy ul. Napiórkowskiego 99 o godz. 12-ej: SKS — Makabi.

Piłka ręczna. W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego od godz. 15-ej dalsze mecze w siatkówkę żeńską i męską o mistrzostwo klasy A.

Kto prowadził

najwięcej meczów ligowych

W tegorocznych mistrzostwach Ligi PZPN sędziowało 36 sędziów. Najwięcej razy sędziowali: Arczyński (6), Kuchar, Sawaryn, Schneider i Skowroński (po 5), Lange i Rettig (z Łodzi), Frank (po 4), Wardęszkiewicz (z Łodzi), Linke, Hasselbusch, Kaliński, Kossek, Krukowski, Pichelski i Walczak (po 3) i t. d.

Walne zebranie

piłkarzy Ł.T.S.G.

Walne zebranie sekcji piłkarskiej ŁTSG odbędzie się w czwartek, 5 stycznia, w lokalu klubowym przy ul. Żeromskiego 73 i rozpocznie się o godz. 19-ej.

Ślizgawka Pocztowego P.W.

Ruchliwy Oddział 7 PPW w Łodzi uruchomił na olbrzymim placu przy Al. Kościuszki 5/7 ślizgawkę.

Otwarcie tej ślizgawki nastąpi w sobotę dnia 31 grudnia 38 r. o godzinie 14-ej i czynna będzie codziennie do godz. 10-ej wieczór.

Wielki proces polityczny w Niemczech

18 osobom, które oskarżone zostały o zdradę stanu grozi kara śmierci

Berlin, 30 grudnia.

W dniu 4 stycznia 1939 r. rozpocznie się w Berlinie największy proces o zdradę stanu, jaki odbył się od chwili objęcia władzy przez Hitlera.

Znany pisarz, Franz Niekisch, który przed r. 1933 redagował czasopismo „Der Wiederstand" i był przywódcą radykalnej grupy socjal-demokratycznej, staje przed sądem wraz z 20 towarzyszami **pod zarzutem przygotowywania zamachu na czołowe osobistości partii narodowo - socjalistycznej i rządu niemieckiego. Akt oskarżenia stwierdza, że członkowie grupy Niekischa wylosowali pomiędzy sobą, kto ma dokonać zamachów na poszczególne kierownicze osobistości Niemiec.**

Aż do tej chwili sam nawet akt wygotowania oskarżenia przeciwko Niekischowi i jego towarzyszom utrzymywany był w tajemnicy.

Proces odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Powszechnie liczą się

Z WYDANIEM PRZYNAJMNIEJ 18-tu WYROKÓW ŚMIERCI.

Sytuacja oskarżonych jest tak beznadziejna, że żadni adwokaci nie chcą podjąć się ich obrony.

Równocześnie z procesem Niekischa i tow. odbędzie się szereg innych masowych procesów o zdradę stanu i przygotowywanie zamachów na kierownicze osobistości Niemiec. **Łącznie przed sądami Rzeszy stanie w ciągu pierwszej połowy stycznia ponad 100 oskarżonych.**

Niespodziewane odkrycie przed całym światem istnienia w Niemczech grup opozycyjnych o charakterze terorystycznym **wywołało olbrzymie wrażenie w berlińskim świecie dyplomatycznym i wśród przebywających w Niemczech cudzoziemców.**

Trudno w tej chwili zorientować się, w jakim celu rząd niemiecki zdecydował się na uruchomienie tej niespodziewanej fali olbrzymich procesów o zdradę stanu i zamachy.

Strzały w Radogoszczu

Ranni zostali dwaj wywiadowcy

Wczoraj w godzinach popołudniowych starsi posterunkowi służby śledczej Grenda i Utałowski prowadząc dochodzenie w sprawie kradzieży przy ul. Zgierskiej 54, w poszukiwaniu skradzionych przedmiotów natknęli się w mieszkaniu Ignacego Trawikowskiego i Stanisława Karolaka, mieszkańców Arturówka gminy Radogoszcz, na melinę, w której przebywało 5 podejrzanych osobników.

Przy wkraczaniu do mieszkania wywiadowców policji jeden z tych osobników strzelił w ich kierunku, zmuszając tymże wywiadowców do użycia broni.

W wyniku obopólnej strzelaniny obaj wywiadowcy zostali lekko ranni. Ranny został również jeden ze strzelających, podczas gdy pozostali zdołali zbiec.

W wyniku przeprowadzonej obławy aresztowano kilku podejrzanych osobników. Nazwiska ich ze względu na dobro śledztwa trzymane sa w tajemnicy.

Walne zebranie Klubu Sportowego WIMA

Dyplomy honorowe dla gen. Langnera i prezydenta Godlewskiego

Przy dość licznym udziale członków odbyło się w czwartek doroczne walne zebranie Klubu Sportowego WIMA.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa klubu konsula M. Kona i uczczeniu pamięci zmarłych członków **ś. p. O. Steigerta, J. Loewensteina i J. Kazimierczaka** odczytano sprawozdania zarządu klubu oraz poszczególnych sekcji. Ze złożonych sprawozdań wynika, że KS WIMA w roku jubileuszowym wykazał b. ożywioną działalność, powiększając znacznie swój dorobek sportowy i organizacyjny w poszczególnych dyscyplinach sportu. Najlepsze owoce wydała praca sekcji lekkoatletycznej, dla której ubiegły sezon był okresem wspaniałych sukcesów. Godzi się również wspomnieć o sekcji półkolonii letnich, istniejącej przy KS WIMA. W r. b. przeszło ćwierć tysiąca dziatwy widzewskiej korzystało z dobrodziejstw półkolonii, co w porównaniu z latami ubiegłymi stanowi b. duży wzrost.

W sprawozdaniu ogólnym poruszono głośne swego czasu sprawy wystąpienia KS WIMA ze Związku Kolarskiego oraz „skaperowania" utalentowanego tenisisty KS WIMA Wł. Skoneckiego przez Pogoń katowicką.

Po sprawozdaniach dłuższe przemówienie wygłosił konsul M. Kon, nawołując zebranych do dalszej intensywnej pracy dla dobra sportu.

Wybory nowych władz klubu dały następujące wyniki: prezydium — prezes: Konsul Kon, wiceprezesi: dyr. dyr. Bossak, Bielszowski i Matysek. Asesorowie: dyr. Sztencel, Grosser, Stranc, Kaffanke i inż. Czaryski.

Zarząd — przewodniczący: Lubowiecki, wiceprzewodniczący administracyjny Samsonowicz, sportowy — Stępień, sekretarz: Olęcki, członkowie: inż. Asz, Lebedziński, Lewenson i Sadok.

Komisja rewizyjna: przewodniczący: dyr. Klikar, członkowie — Warszawski i Rabinowicz, zastępcy: Daber i Leichner.

Kierownicy sekcji: Kretschmer, Kęsikowski, Gromek, Różycki, Ulrichs, Lityński, Żyżyński, Bielobradek, Sztern, Lewitin, Kwieciński, Torens i Lewandowski.

Na zakończenie zebrania, któremu przewodniczył b. sprężyście dyr. Klikar, postanowiono nadać **dyplomy honorowe gen. Langnerowi oraz prezydentowi miasta Mikołajowi Godlewskiemu.** Poza tym odznaczono srebrnymi odznakami klubu pp. Stranca, Kretschmera i Kęsikowskiego, a brązowymi pp. inż. Czaryskiego i Żyżyńskiego.

Hr. Ciano jedzie do Białogrodu

Poprawa stosunków węgiersko-jugosłowiańskich

Rzym, 30 grudnia.

(PAT) „Stampa" w korespondencji z Białogrodu pisze, że zbliżająca się wizyta min. Ciano w Białogrodzie, która nastąpić ma 19 stycznia, stworzy podstawę dla współpracy pomiędzy Włochami, Jugosławią i Węgrami. Dziennik przytacza opinię prasy zagrzebskiej, która donosi, że podczas sw[illegible] w Budapeszcie min. Ciano w[illegible] życzenie Mussoliniego, aby [illegible] polityka zagraniczna została [illegible]zowana z polityką włoską wobec Jugosławii, opartą na układach białogrodzkich, które z inicjatywy Włoch postawione zostały na nowej, szerszej płaszczyźnie międzynarodowej. Inicjatywa ministra Ciano w tej sprawie przybierze niebawem formę bardziej konkretną.

Rzym, 30 grudnia.

(PAT) „Stampa" donosi z Budapesztu, że minister spraw zagranicznych Węgier hr. Csaky zamierza przybyć do Rzymu celem rewizytowania ministra Ciano przed zapowiedzianą wizytą swą w Berlinie. Wizyta ministra Csaky w Rzymie nastąpić by miała bezpośrednio po rzymskiej wizycie Chamberlaina i Halifaxa

Epidemia grypy w Polsce

130 tys. chorych w Warszawie

Warszawa, 30 grudnia.

W Polsce szerzy się od kilku d[illegible] epidemia grypy, nie groźnej w sw[illegible] przebiegu, ale obejmującej olbrzy[illegible] ilość chorych. Według obliczeń lek[illegible] w Warszawie choruje conajmniej [illegible] siąta część ludności, tj. ok. 130.000 osób. Najwięcej zaatakowane są peryferje miasta.

Charakterystycznym szczegółem choroby jest ostry suchy kaszel ,kóry trwa 3 dni.

Falę grypy przypisują zmienności temperatury.

30 stopni mrozu w Szwajcarii

Bern, 30 grudnia.

(PAT). Od tygodni panują w całej Szwajcarii silne mrozy dochodzące do 30 st. poniżej zera w wyżej położonych miejscowościach. Niektóre rzeki i jeziora zamarzły.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 31 grudnia 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Przepisy dewizowe

W miarę rozbudowy ograniczeń dewizowych — nabiera coraz większej doniosłości stanowisko Sądu Najwyższego, który, w drodze interpretacji przepisów ustala właściwe granice restrykcyj.

Dlatego z dużym zainteresowaniem czyta się wyrok Sądu Najwyższego, opublikowany w zbiorze urzędowym, zawierający zasadniczą wypowiedź, w sprawie metody wykładni przepisów: reglamentacyjno-dewizowych.

Dekret o obrocie pieniężnym z zagranicą i o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (jest to oficjalna nazwa t. zw. „dekretu walutowego“) — pisze Sąd Najwyższy — „jako lex specialis wymaga **ścisłej wykładni a jako ograniczający wolność rozporządzenia mieniem powinien być stosowany oględnie i w zakresie ściśle przez ustawę oznaczonym...** Skoro zaś interes Państwa jest należycie zabezpieczony ograniczeniami ustawowymi dekretu i rozp. Min. Skarbu, **rozszerzanie tych ograniczeń za pomocą sztucznych konstrukcyj prawniczych, wychodzących po za okres zamierzeń ustawowych, jest niedopuszczalne**“.

To nader trafne stanowisko powinno — właśnie, jak mówimy, w miarę rozbudowy restrykcyj dewizowych — stać się regułą przewodnią wszystkich władz, do których należy bieżąca kontrola nad ich stosowaniem.

Interesujący jest casus, na tle którego Sąd Najwyższy miał okazję wypowiedzenia swego ogólnego, zacytowanego przez nas wyżej, poglądu.

Otóż, w konkretnym wypadku oskarżono właściciela samochodu, że, wyjeżdżając do Gdańska, przewiózł 590 zł., zamiast 500 zł. w ten sposób, iż z sumy tej dał do przewiezienia 240 zł. swemu szoferowi.

Sąd Okręgowy i Apelacyjny wydały wyroki skazujące na więzienie i grzywnę. Sąd Najwyższy wyrok uchylił.

Kierując się bowiem ogólną zasadą przez się ustaloną, Sąd Najwyższy ustalił, że w przepisach o reglamentacji wywozu bynajmniej nie chodzi ustawodawcy o ograniczenie „prawa wywozu“ ale o reglamentację samego „procesu wywozu“.

Gdyby stać na stanowisku sądów obu pierwszych instancji, władza skarbowa miałaby prawo badania nie tylko uprawnień dewizowych, wynikających z faktu posiadania paszportu zagranicznego, ale także i badania tytułu do znajdujących się przy wyjeżdżającym zagranicę środków płatniczych, a do tego nie upoważnia kontroli skarbowej żaden przepis prawa dewizowego. Coprawda w tym czy innym wypadku w sumieniu sędziowskim może powstać wątpliwość, czy nie ma się do czynienia z „obejściem prawa“ (co mogłoby, zdaniem Sądu Najwyższego, być karalne jedynie na podstawie specjalnej normy), jednakże Sąd Najwyższy w drodze cytowania przykładów wskazuje, że w wielu wypadkach nie będzie nawet owego „obejścia prawa“; tu przytacza S. N. przypadek, gdy głowa rodziny, której członkowie posiadają indywidualne paszporty podzieli między członków rodziny kwotę, przewyższającą jego formalny kontyngent, to samo — gdy pracodawca podzieli kontyngent między siebie i pracownika.

Życiowa wykładnia przepisów dewizowych, nieformalistyczne traktowanie przepisów, doszukiwanie się prawdziwej instancji ustawodawcy, unikanie interpretacji rozszerzającej zakazy — to niezbędne, jak mniemamy, warunki stosowania przepisów dewizowych w sposób, czyniący je dla obrotu gospodarczego możliwie najmniej szkodliwymi.

Jur.

Pomoc Zimowa — to czyn, nie słowa

Płatności związane z końcem roku

spowodują ciężki przebieg ultima grudniowego. — Charakter przejściowy trudności płatniczych

W kołach włókienniczych Łodzi **przewidywane jest stosunkowo ciężkie ultimo grudniowe.**

Trudności te, zdaniem sfer zainteresowanych, mają być wywołane większymi, ponad średnią normę, wydatkami przemysłu i handlu łódzkiego pod koniec roku.

Chodzi tutaj przede wszystkim o wydatki związane z nabywaniem świadectw przemysłowych (jak wiadomo, dla przeciętnego przedsiębiorstwa handlowego wydatek ten wynosi około 600 złotych), a następnie o wydatki związane z likwidacją starych zagadnień prawnych i buchalteryjnych w przedsiębiorstwach. oraz unormowaniem kwestii prawnych w związku z rozpoczęciem nowego roku operacyjnego (koszty rejestrowe i t. p.).

Niezależnie od tego na koniec roku przypada w wielu przedsiębiorstwach termin płatności odsetek od pożyczonych kapitałów (odsetki te płatne są zwykle z dołu). Powyższe większe płatności firm łódzkich, przypadające na koniec grudnia **przypuszczalnie uniemożliwią normalne spłacanie bieżących długów handlowych, a przede wszystkim weksli.**

Pomimo tych przypuszczeń, **rynek włókienniczy w Łodzi nie wykazuje zdenerwowania.** Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że ewentualne trudności płatnicze, mają w chwili obecnej charakter **wybitnie przejściowy.**

Trudności te, zdaniem sfer zainteresowanych, nie powinny bynajmniej pociągnąć za sobą niewypłacalności na rynku, a jedynie spowodują zwiększenie prolongat, których terminy płatności przypadają na obecny okres.

Zaznaczyć należy, iż w pewnym stopniu zaobserwowano na tutejszym rynku **obostrzenie dyskonta bankowego i prywatnego.**

Jeżeli chodzi o kredyt bankowy, to, jakkolwiek stopa dyskontowa nie uległa zmianom, to jednak zanotowano poważniejszą **selekcje materiału wekslowego ze strony poszczególnych banków.** Natomiast na rynku dyskontowym prywatnym, prócz selekcji materiału, **nastąpiła zwyżka stopy dyskontowej.**

Przy niezmienionej stopie dyskontowej realizowano wyłącznie materiał wekslowy pierwszorzędny, to znaczy zaopatrzony w żyra firm włókienniczych, należących do wielkiego przemysłu. Taki materiał wekslowy, był nawet przez dyskonterów poszukiwany. (h).

Projekt ustawy o porozumieniach kartelowych

wprowadza szereg zasadniczych zmian

Jak wiadomo, rząd wniósł do sejmu ostatnio projekt ustawy o porozumieniach kartelowych, który wprowadza zasadnicze zmiany w obecnym stanie prawnym.

Pierwszą taką zmianą jest **nowa definicja kartelu, w myśl której za porozumienie kartelowe uważane będą porozumienia dwu lub więcej osób, zawarte w dowolnej formie prawnej, ograniczające swobodę produkcji.** Umowa kartelowa musi być zawarta na piśmie, a cele jej muszą odpowiadać interesom gospodarki narodowej. Kartel rozpoczyna swą działalność po zgłoszeniu umowy do rejestru kartelowego i otrzymaniu milczącego lub pisemnego zezwolenia na działalność.

Inowacją jest również przepis, w myśl którego Minister Przemysłu i Handlu może orzec, że dane zrzeszenie przemysłowe ze względu na treść statutu, lub treść porozumienia, zawartego w ramach statutu ma charakter kartelu. Poza tym projekt zawiera szereg przepisów, normujących procedurę przy zgłaszaniu karteli oraz zawierających sankcje za nie stosowanie się do przepisu ustawy.

Wypowiadając się w powyższej sprawie, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zakomunikowała, że w zasadzie nie zgłasza zastrzeżeń co do celowości ustawodawczej realizacji omawianego projektu.

O ile chodzi o ocenę definicji projektowanej ustawy, to uwzględniając niedomagania ustawy obecnej nie czyni ona zadość — zdaniem Izby — takiemu podstawowemu wymogowi, niezbędnemu dla rozwoju życia gospodarczego, jakim jest **swoboda obrotu.** Przeciwnie, każde porozumienie się dwóch lub więcej kontrachentów, traktowane jest jako porozumienie kartelowe. Z tych względów **definicja kartelu winna ulec odpowiedniej modyfikacji,** dostosowanej zresztą w całości do uwag, zawartych w uzasadnieniu do projektu.

Zniżki celne dla importu włókienniczego w Kanadzie

dotyczyć będą również towarów polskich

Jak już o tym doniosła „Republika“, równocześnie z układem handlowym między Stanami Zjednoczonymi a Anglią podpisany został w Waszyngtonie w dniu 17.XI r. b. **układ handlowy między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą.**

Nowy układ kanadyjsko-amerykański, wchodzący w życie z dn. **1.I.1939 r.** jest zawarty na 3 lata z tym, że o ile nie zostanie wypowiedziany przez jedną ze stron 6 miesięcy przed jego upływem, zostaje automatycznie przedłużony na czas nieokreślony. Układ może być rozwiązany 6 miesięcy po udzieleniu przez jedną ze stron wymówienia.

Układ ten **wprowadza szereg zniżek celnych oraz znosi 3%-ową akcyzę, pobieraną dotychczas przez rząd kanadyjski od towarów importowanych do Kanady. Na mocy klauzuli największego uprzywilejowania, przysługującej na terenie Kanady Polsce, powyższe zniżki celne oraz ulgi dotyczyć będą prawdopodobnie również towarów polskich eksportowanych do Kanady,** co jednak uzależnione jest jeszcze od wydania specjalnego aktu ustawodawczego.

Z ważniejszych zniżek celnych mogących zainteresować eksporterów okręgu łódzkiego należy wyliczyć następujące:

1) **materiały metrowe z bawełny niebielone, niemerceryzowane i niefarbowane** (zniżka z 20% a. v. i 3½ cent. za funt do 17,5% i 3 cent.); **materiały metrowe z bawełny bielone, lub merceryzowane, niefarbowane** (zniżka z 22% i 3,5 cent. do 22%). **Materiały metrowe z bawełny rukowane, farbowane lub kolorowane o wartości ponad 80 cent. za funt.** — 20% i 3 centy od funta (uprzednio 27,5% i 3,5 c.), **o wartości od 50 do 80 cent. za funt** — 25% i 3 c.) (uprzednio 27,5% i 3,5 c.), **o wartości poniżej 50 cent. za funt** — 27,5% i 3,5 cent. od funta (bez zmiany).

W tym miejscu należy zaznaczyć, że **import artykułów, których wartość wynosi poniżej 50 cent .za funt** (na funt idzie około 4 yardów) **stanowi ok. 80% zapotrzebowania rynku,** na drugim miejscu znajdują się materiały wartości 50—80 cent. (ok. 17%) na trzecim materiały wartości ponad 80 cent.

Tkaniny, importowane przez fabrykantów będą opłacać cło w wysokości 20% i 3 cent. od funta (uprzednio 27% i 3,5 cent.). Materiały bawełniane, zawierające na kwadratowy cal 100 lub więcej nitek — 27,5% (uprzednio 27,5% i 3,5 c. od funta). Cerata: materiały do oprawiania książek — 30% (uprzednio 30% i 1,5 c.). **Wszelkie ubrania męskie, łącznie ze spodniami — bez zmian. Chustki (zniżka z 30% i 1,5 c. od funta na 30%); pledy (zniżka z 30% i 25 c. za funt na 20% i 5 c. za funt). — wykonane w całości z bawełny; ubrania kobiece i dziecinne; ubrania wykonane z bawełny z domieszką jedwabiu sztucznego (z 50% i 7 cent. na 30%); artykuły dziane (zniżka z 35% i 25 cent. od funta na 35% a. v.).**

Tydzień bez masła w Niemczech

Masło tylko dla wojska

Położenie Niemiec w dziedzinie aprowizacji jest nadal trudne, a na niektórych polach pogarsza się. Daje się szczególnie odczuwać wielki brak masła. Żołnierze i marynarze otrzymują większe racje.

Rozeszła się pogłoska, że w roku 1939 wprowadzony zostanie **tydzień bez masła w każdym miesiącu.** Przed świętami Bożego Narodzenia brak masła dał się jeszcze dotkliwiej odczuć niż w latach poprzednich. (pp).

Wywóz bawełny

ze Stanów Zjednoczonych

Ogólny wywóz bawełny ze Stanów Zjednoczonych w okresie sierpień — listopad r. b. miał wartość 71,1 mil. dol., czyli **spadł** w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. o **43,9 proc. Spadek ilości wywozu** jest nieco mniejszy i wynosi **36,9 proc.**

Z odbiorców Stanów Zjedn. zmniejszyły import bawełny przedewszystkim kraje europejskie. **Polska sprowadziła w r. b. 59 tys. bel wobec 98 tys. bel w 1937 r.** Import Francji spadł z 413 do 241 tys. bel. Również import do Niemiec wykazał spadek, a mianowicie o 254 tys. bel. Jedynie Japonia powiększyła czterokrotnie swe zakupy bawełny w Stanach Zjednoczonych. (Pat).

Mobilizacja gospodarcza w Japonii

Skutki wojny w Chinach

Specjalny komitet, mający za zadanie wprowadzenie w życie przepisów ustawy o mobilizacji narodowej, zaakceptował szereg projektów dekretów cesarskich, które wprowadzają mobilizację zasobów gospodarczych Japonii, kontrolę płac oraz godzin pracy, ograniczenie dywidend, wypłacanych przez spółki, oraz upaństwowienie przedsiębiorstw, produkujących artykuły pierwszej potrzeby, warsztatów reparacyjnych, oraz szeregu innych objektów.

Mobilizacja gospodarcza motywowana jest koniecznością poczynienia wielkich wysiłków dla stworzenia nowego porządku w Azji Wschodniej. (Pat).

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano. Amsterdam 287.40, Bruksela 89.10, Kopenhaga 109.70, Helsingfors 10.84, Londyn 24.58, Nowy Jork 5.28,25, Nowy Jork kabel 5.28.50, Montreal 5.23, Oslo 123.40, Paryż 13.92, Praga 18.10 Sztokholm 126.50, Mediolan 27.84, Zurych 119.15. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.25 kanadyjskie 5.20, dinary jugosłowiańskie 7.70, korony hol. 286.40, franki franc. 13.86, szwajcarskie 118.65, funty ang. 24.49, funty tureckie 2.67, guldeny gdańskie 99.75, belgi belg. 88.85, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, szwedzkie 125.85, norweskie 122.75, duńskie—109.15, marki fińskie 10.70, liry włoskie odcinki do 100 lirów 17.60, marki niemieckie srebrne 85, korony estońskie 122, leje rumuńskie 2, lewy bułgarskie 4, łaty łotewskie 85, pengi węgierskie 62. 1 gram czystego złota 5.9244.

Bank Polski płaci za złoto: za dolar amerykański 8.914, za 100 franków francuskich 172, za 1 funt angielski 43.38, za 100 koron austro-węgierskich 180.60, za 100 marek niemieckich 212.30, za 100 rubli 60.58.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 85.50, seria 93.50, II em. 84.50, seria 91.50, 4 proc. dolarowa 42.25—42, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, drobne odcinki 65.50, 4 proc. konsolidacyjna 66, drobne odcinki 65.75, 5 proc. konwersyjna 68.50, 5 proc. kolejowa 67.50, 5 proc. Warszawy z r. 1933—71.50, odcinki po 1000 zł. — 73, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 71.50, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 64.50, 4 i pół proc. ziemskie 64.50—64—64.13, 5 proc. Łodzi z r. 1938—62.50, 5 i pół proc. oblig. Warszawy VII em. — 70, 4 proc. Warszawy 76.50, 8 proc. oblig. budowlane B.G.K. 81, 5 proc. oblig. konwersyjne Polskiego Banku Komunalnego II em. — 70, III i IV em. —76, 5 i pół proc. oblig. Banku Komunalnego V em. — 75, VI em. — 81.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 137.50 Bank Handlowy 56.25, Cukier 35.25, Węgiel—33—34, Norblin 103, Ostrowiec 67.75, Starachowice 46.25—46, Żyrardów 63.25—63. Haberbusch 61, Leszczyński 109.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 53.75—53.25. po 1000 zł. 54.50—54, po 500 zł.—60.50. Firley 13.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 43.00—42.50, poż. inwestycyjna I-sza em. 86.00—85.75, poż. inwestyc. II-ga emisja 85.00—84.75, poż. konsolidacyjna — 66.50—66.25, poż. wewnętrzna 65.25—65.00, poż. konwersyjna 69.00—68.75, Bank Polski 138.00—137.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Wszystkie notowania bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1174 tony.

Ostrzeliwanie Madrytu

przez artylerię gen. Franco.—Ciężkie walki o m. Granadella

Salamanca, 30 grudnia.

(Pat) — W obszarze Balaguer wojska gen. Franco posunęły się o dalsze 4 km. wgłąb ugrupowania przeciwnika, zajmując 4 pasma wzgórz na odcinku północnym oraz m. Granadella. Na odcinkach Balaguer i Seros wojska gen. Franco wzięły do niewoli przeszło 1500 jeńców. Po zajęciu Benavento de Tremp, wojska gen. Franco zajęły cały masyw górski Sierra Mosquera. Również zajęty został szczyt Montero. Wojska gen. Franco strąciły 7 samolotów przeciwnika.

Na odcinku madryckim wczoraj, począwszy od godz. 23.30, artyleria gen. Franco intensywnie ostrzeliwała stolicę.

Samoloty gen. Franco bombardowały wczoraj Kartagenę i Barcelonę oraz szereg miejscowości katalońskich na południe od Barcelony. Najcięższe walki toczyły się o m. Granadella oraz górę San Anton (6 km. na północny wschód od Granadella).

Z Granadella szosa prowadzi do Borjas Blancas, gdzie znajduje się główna kwatera wojsk barcelońskich, dlatego też na tym odcinku wojska gen. Franco napotkały na najsilniejszy opór. — Natarcie trwa.

Aresztowana tancerka-szpieg w Szwajcarii

była w posiadaniu modelu aparatu do wysadzania czołgów

Bern, 30 grudnia.

(PAT). Opinia polityczna w Szwajcarii śledzi z zainteresowaniem przebieg śledztwa wdrożonego w związku z zaaresztowaniem w Genewie tancerki Virginii Rota pod zarzutem szpiegowstwa. Wraz z oskarżoną zaaresztowano szereg osób m. in. detektywa genewskiego, Rochat, z którym jak wykazało śledztwo, była w zmowie. W chwili aresztowania jej na granicy francusko-szwajcarskiej Rota miała ukryty pod suknią model aparatu skonstruowanego w Szwajcarii, a mającego służyć do wysadzania czołgów w powietrze. Model ten miała oskarżona oddać w Paryżu przedstawicielowi pewnego obcego mocarstwa. Nici śledztwa prowadzą do kilku miast, znajdujących się na pograniczu szwajcarsko - francuskim i być może do Barcelony. Oskarżona wydalona już była z granic Szwajcarii w 1934 r., a w ostatnich czasach utrzymywała bliższe stosunki z pewnym zagranicznym dyplomatą w Genewie. Po przesłuchaniu tancerka rozpoczęła głodówkę w więzieniu.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 29-go grudnia 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.85, styczeń 8.36, luty 8.38, marzec 8.40, kwiecień 8.30, maj 8.20, czerwiec 8.07, lipiec 7.95, sierpień 7.83, wrzesień 7.71, październik 7.60—61, listopad 7.61, grudz. 7.60.

NOWY ORLEAN: Loco 8.62, styczeń 8.48—51 marzec 8.52—53, maj 8.33, lipiec 8.07, październik 7.73, grudzień 7.76—78.

LIVERPOOL: Loco 5.27, grudzień 4.92, luty 4.94, marzec 4.88, kwiecień 4.85, maj 4.83, czerwiec 4.76, lipiec 4.71, sierpień 4.66, wrzesień 4.61, październik 4.56, listopad 4.57, grudzień 4.58, styczeń 4.59.

„Giza": Loco 7.59, styczeń 7.18, marzec 7.20, maj 7.14.

Egipska: Loco 7.54.

Upper: Loco 6.06, styczeń 5.91, marzec 6.01, maj 6.06, lipiec 6.09, wrzesień 6.09, październik 6.01, listopad 5.96

BREMA: Loco 10.02, styczeń 8.95, marzec 9.18, maj 9.17, lipiec 9.19, październik 9.17, grudzień 9.20.

ALEKSANDRIA Sakell.: Styczeń 12.40, marzec 12.80, maj 13.03.

„Giza": Styczeń 12.59, marzec 12.87, maj 12.94, lipiec 12.99, listopad 13.03.

Ashmouni: Luty 10.52, kwiecień 10.57, czerwiec 10.60, październik 10.36.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 30 grudnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	85.50	85.75	83.50	78.25
4½% Wewn.	65.—	65.—	65.63	63.75
5% Konwers.	68.50	68.75	68.88	67.—
Dolarówka	42.—	42.50	42.75	42.25
4½ L. Ziem.	64.13	64.50	63.50	62.50
5% L. Warsz. 1933	71.50	72.75	72.88	68.75
5% L. Łódz. 1933	64.50	—.—	65.—	61.25
Bank Polski	137.50	137.—	125.—	112.50
Lilpop	95.—	95.—	87.—	60.75
Żyrardów	—.—	63.—	60.—	59.50



AKCJA N.O.S. W ŁODZI.

Nowa Organizacja Syjonistyczna postanowiła podjąć akcję, mającą na celu przyspieszenie realizacji postulatu syjonistycznego, t. j. utworzenia Państwa Żydowskiego w historycznych granicach Palestyny. Dla realizacji tego zadania, N.O.S. proklamowała nadzwyczajną zbiórkę pieniężną p. n. „Magbith Af-Al-Pi". Zbiórkę przeprowadza w Polsce fundusz „Keren Tel-Chaj".

Wczoraj odbyła się w Łodzi narada czołowych działaczy N.O.S. z udziałem sekretarza generalnego prezydium N.O.S. p. Ben-Ari z Londynu i kierownika propagandy w Polsce p. Z. Lernera, w wyniku której postanowiono akcję zbiórkową przeprowadzić w najszerszym zakresie.

KOMUNIKAT

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I BIUROWYCH (ul. Legionów 8-a) urządza w dniu 31 grudnia b. r. WIECZÓR SYLWESTROWY dla członków i wprowadzonych gości.
Początek o godz. 10-tej wiecz. — Tani bufet. — Atrakcje. — Orkiestra jazzowa pod dyr. L. Kantora.
Zaproszenia wydaje Sekretariat Związku w godz. 12—2 po poł. i 6—10 w.



POKOJU umeblowanego w śródmieściu z wszelkimi wygodami, telefonem względnie obiadami poszukuje młode pracujące małżeństwo. Dzwonić 8–11 i 2–4 tel. 278-32. 31

ŁADNIE umeblowany pokój dla jednej osoby w czystym domu z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) do wynajęcia Al. Kościuszki 57/18. Oglądać można od 12–4-ej. 28

POKÓJ umeblowany dla jednej, 2-ch trzech osób Piotrkowska 103, m. 20.

POSZUKUJĘ 1-go dużego lub 2 pokoi słonecznych z wszelkimi wygodami śródmieście, najchętniej w nowym domu. Oferty tel. 227-79 od 10–1 i od 4–7-ej. 31

Posady

ZMIANA POSADY. Były pracownik firmy importowej za granicą b. bankowiec, obecnie kasjer i księgowy na niewymówionej posadzie w poważnej firmie przemysłowej, cieszący się stale bezwzględnym zaufaniem — zmieni posadę. Przyjmie zastępstwo — gwarancja hipoteczna. Zgodzi się na wyjazd. Referencje. Łask. oferty „Zmiana posady“. 1–1

POTRZEBNA wykwalifikowana osoba (izraelitka) do 6-cio letniego chłopca, Lipowa 20, m. 10. 31

BUCHALTER - bilansista z Gdańska, polsko - niem. koresp. szuka posady stałej lub na godz. Oferty do Admin. „Gdańsk“. 31

RUTYNOWANY buchalter z dobrymi referencjami ma kilka wolnych godzin. Łask. zgłosz. „30 miesięcznie“.

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 147-50

BUCHALTER - bilansista zaprowadza i prowadzi księgi handlowe na godziny wg. wymagań Władz Skarbowych Dzwonić tel. 118-15.

BUCHALTER prowadzi księgi godzinowo i na stałe. Długoletnia rutyna i doświadczenie, wymagania skromne. Oferty „A“ Unicka nr. 1, m. 110.

BUCHALTER - korespondent ma pół dnia wolne lub godziny. Tanio! Dzwonić od 10–8 wiecz., tel. 261-84.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front. zastać od 4–8 po poł.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20 I-sza lewa of. parter.

STUDENTKA humanistyki udziela lekcyj w zakresie gimnazjum i liceum. Specjalność: łacina, polski, francuski. Tel. 164-33. 31

BUCHALTERIA i nauka pisania na maszynie. Zaprowadzamy księgi handlowe i sporządzamy bilanse. Informacje: Cegielniana 25 w biurze. 31

DZIECI trudne i niezdolne przygotowuje. Oferty sub: „Nauczyciel“. 31

Kupno i sprzedaż

FUTRA damskie i męskie, łapkowe, fokowe, karakułowe, liry, wydry po cenach najtańszych. Warunki najdogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzędnikom rabat.

MOTOCYKLI największy wybór od 100–600 cc. na najdogodniejszych warunkach. Zorel, Warszawa, Królewska 23. 31

WANNĘ ewentualnie z piecem kupię. Śródmiejska 16/22, tel. 258-00 godz. 9–10. 31

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na 2 dolarówki wartości zł. 94.— firma „Werbena“ sp. z o. o. Zamenhofa 10 31

Lokale

DUŻY pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia Al. Kościuszki 21, m. 5.

POKÓJ umeblowany z tel., łaz. dla pojedyńczej osoby od 1. 1. do wynajęcia, Piotrkowska 80, m. 24. 31

POKÓJ umeblowany (lub bez) ewtl. z używalnością kuchni do wynajęcia. Narutowicza 58, m. 16 od 2–4-ej.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem do wynajęcia izraelicie ewentualnie dla małżeństwa, Śródmiejska 39, m. 34. 31

PRZY RODZINIE dwa pokoje do oddania na biuro zaraz. Piotrkowska 25 m. 45.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 – Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 – Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 Szymon Gliick, na str 10 – Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki“ — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama“ Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.

12